

# GAZETA GDAŃSKA

Polski organ przemysłowy, handlowy i finansowy w Gdańsku.

Numer pojedynczy 50 mk. niem.

Filja w Tczewie: ul. Dworcowa 29/30.

Numer pojedynczy 100 mk. polskich.

**Dla Gdańska:**

**PRZEDPŁATA** na miesiąc luty 1000 mk. niemieckich w Gdańsku i w Niemczech z odnoszeniem do domu. Pod opaską 1500 marek niemieckich. W innych krajach 2500 marek niemieckich.

**OGŁOSZENIA** w dziale inseratowym za nonparelony wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 90.00 mk. niemieckich. Reklamy za tekstem za nonparelony wiersz 1-lam. lub jego miejsce 300 mk. niemieckich. Reklamy na pierwszej stronie za nonparelony wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 450 mk. niemieckich. Dla poszukujących posady 50% zniżki.

Telefon Redakcji i Administracji 1781 i 737.

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Stadtgebiet 12.

**Dla Polski:**

**PRZEDPŁATA** na miesiąc luty z odnoszeniem przez listowego 2950 mk. pol. Pod opaską 3600 mk. pol. Ogłoszenia i abonentów przyjmuje: Administracja w Gdańsku, Stadtgebiet 12; księgarnia kol. „Ruch” w Gdańsku, Kassubischer Markt 21; w Poznaniu, w Krakowie i w Lwowie: biuro ogłoszeń „Anons” w Warszawie, ulica Wspólna; „Par” w Poznaniu i Bydgoszczy i wszystkie biura ogłoszeń w Polsce. **OGŁOSZENIA** za non. wiersz 1-lam. lub jego miejsce 200 mkp. Rekl. za tekstem nonp. wiersz 1-lam 750.— mkp. Rekl. na 1-iej stronie za nonp. wiersz 1-lam. 1000.— mkp. przyjm. tylko na 4-iej stronie.

Skrytka pocztowa w Gdańsku nr. 188.

Filja Administracji (przyjmowanie ogłoszeń i przedpłaty) księgarnia „Ruch” Kassubischer Markt 21

## Chcą koniecznie wschodniego wybrzeża W. sły.

### Protest ludności Prus Wschodnich

Królewiec. (Tel. wł. Gaz. Gd.) Obradujący tu sejmik prowincjonalny powziął jednomyślną rezolucję, wyrażającą protest przeciwko ostatniej uchwale Rady ambasadorów, przyznającej wschodnie wybrzeże Wisły w Prusach Wschodnich Polsce. Prusy wschodnie — powiedziano w rezolucji tej — zakładają w ostatniej godzinie jeszcze energiczny protest i odwołują się do całego świata, aby nie dopuścił do utrwalenia dokonanego na całym narodzie, zagrożonym przez Polskę, gwałtu.

## Niemcy sprowokowały okupację Zagłębia Ruhry.

### Miljardy niemieckie na wywołanie strajków.

Berlin, 30 I. (AW.) „Rote Fahne” zamieszcza dzisiaj manifest, uchwalony przez kongres niemieckiej partii komunistycznej. W manifestie tym kongres zwraca się bardzo ostro przeciwko organizacjom i międzynarodówkom socjalistycznym, następnie zaś jeszcze ostrzej atakuje obecny rząd, tudzież opierający go przemysł, stwierdzając, że okupacja Ruhry była przez rząd sprowokowana. Rząd i przemysł poświęca miliardy na bałamucenie rzeszy robotniczych i podżeganie ich do strajku. Na koniec wskazuje manifest na szerzącą się coraz bardziej działalność tajnych organizacji nacjonalistycznych, opłacanych przez rząd i przemysł niemiecki.

## Jak długo zajęte będzie Zagłębie Ruhry

Berlin, 30. I. (A. W.) Według wiadomości paryskiego „Journal” na wczorajszym przyjęciu przedstawicieli prasy amerykańskiej Poincaré oświadczył, że Francja nie zamierza anektować Rury, że jednak armia francuska pozostanie tam dopóty dopóki Niemcy zgodnie z postanowieniami traktatu wersalskiego nie wypełnią swoich zobowiązań renowacyjnych. Zagłębie Rury przedstawia się tak samo jak Nadrenia jako obieg zastawu, którego Francja nie może wyrzucić przed zapłatą przez Niemcy długów. Poincaré wskazał na fakt, że po wojnie w roku 1871 Prusacy nie opuścili terytorium francuskiego aż do chwili, gdy został zapłacony ostatni centim.

## Litwini stawiają ultimatum.

Mówią o nowych zbrojnych konfliktach. Żądają odwołania statków wojennych i wycofania wojska.

Królewiec. (Tel. wł. Gaz. Gd.) Prezydent dyrektora litewskiego wystosował do komisji międzysojuszniczej notę w formie ultimatum, w której zaznacza, że zajęcie terytorium kłajpedzkiego miało na celu dopomożenie ludności do swobodnego wypowiedzenia się o swych przyszłych losach. W nocy powiedziano dalej, że wojsko francuskie nie dotrzymuje zobowiązań układu rozjemczego, a wprowadzane wojska i okręty wojenne zagrażają niebezpieczeństwem nowych zbrojnych konfliktów z powstańcami litewskimi. Nota kończy się dosłownie: „Wobec

tych wszystkich przytoczonych faktów wzywam komisję do natychmiastowego poczynienia niezbędnych kroków, aby statki wojenne opuściły natychmiast port kłajpedzki i aby odwołano bezzwłocznie wysokiego komisarza Petisne, oraz wojska francuskie. Poczytuję sobie za obowiązek zwrócić uwagę na to, iż wszelkie dalsze ładowanie wojska uważać będę jako nowe pogwałcenie nienaruszalności terytorialnej i że nie dopuszczę do ładowania wojsk, używając wszelkich ku temu środków.

Podpis: Simonajtis.”

## Nominacja następcy Hakinga.

Wczoraj poruszano sprawy Gdańskie.

Paryż, 30 I. (Tel. wł. Gaz. Gd.) Po wszechśnie oczekiwano dziś już nominacji następcy generała Hakinga, tymczasem sprawa ta została odroczone głównie dla tego, że nie całe posiedzenie Ligi Narodów było poświęcone sprawom gdańskim i że bardzo dużo czasu zajęło omawianie poruszonej na wstępie posiedzenia kwestii Mossulu. W posiedzeniu dzisiejszym uczestniczyli również minister Pluciński, oraz sekretarz jego p. Potworowski, jak również delegaci W. M. Gdańska prezydent Salm, senator Volkmann, oraz generał Haking. Posiedzenie przedpołudniowe zakończyło się wysłuchaniem ra-

portu japońskiego delegata Hayaski o stosunkach dyplomatycznych między Gdańskiem a Polską oraz o stosunkach polityki zagranicznej W. M. Gdańska. Bezpośrednio po raporcie japońskiego delegata, zaważwał przewodniczący przedstawicieli zainteresowanych państw na osobne posiedzenie tajne, przyczem wyrażono ze strony Polski i Gdańska podziękowanie gen. Hakingowi za dotychczasową działalność w Gdańsku. Tajne obrady zakończyły się zapowiedzią, że następca Hakinga zamianowany zostanie na posiedzeniu następnem.

## Sir Mac Donnell

następcą Hakinga.

Z Senatu gdańskiego donoszą nam o nominacji Sir Mac Donella następcą Wysokiego Komisarza w Gdańsku, Hakinga.

Urodził się on w r. 1879 i odbywał swe studia w Anglii.

Ostatnio pełnił on funkcje gubernatora prowincji Zachodnich w Egipcie, rozciągających się od niziny Nilu aż do granic Cyrenaiki.

\*\*\*\*\*

## Branting nie będzie interweniował w Lidze narodów

Niemcy zaniepokojeni. Żłudne nadzieje.

Berlin. (Tel. wł. Gaz. Gd.) W kołach zbliżonych do francuskiego minist. spr. zagr. jak podają najświeższe dzienniki — zapewniają dziś już z całą stanowczością, że premier szwedzkich ministrów Branting nie poruszy sprawy okupacji zagłębia Ruhry w Lidze Narodów i że nie będzie ona wobec tego stanowiła przedmiotu dyskusji. Decyzję tę podjął Branting po konferencji, którą odbył z Poincarem onegdaj wieczorem.

Fakt ten wywołał w kołach rządu berlińskiego, liczącego na to, iż Liga Narodów zechce rozpatrzyć stanowisko Francji i przyczyni się do zmiany jej kursu nie tylko zdumienie, ale jednocześnie zaniepokojenie. Wszelkie żłudne nadzieje, jakie pokładano w Lidze Narodów ustąpiły smutnej rzeczywistości, że Niemcy stoją w wywołanym konflikcie zupełnie same i odosobnione i że znajdują słabe tylko i jak na razie moralne poparcie Rosji.

Dziś dalszy ciąg rewelacji z Kasyna gry w Sopocie.

## Niewiadomski został dziś rano rozstrzelany.

Warszawa, 31 I. (AW.) Dzisiaj rano został rozstrzelany na stokach cytadeli warszawskiej sprawca zamachu na prezydenta, Niewiadomski. Skazańcowi towarzyszył na miejsce egzekucji Ojciec Kapucyn, prokurator, oraz komendant policji Charlemagne. W drodze na miejsce skazania samochód został dwa razy uszkodzony, wskutek czego skazaniec odbył drogę do miejsca egzekucji pieszo. Egzekucji dokonał 21 pułk piechoty. Przed wykonaniem wyroku prosił Niewiadomski o nieprzywiązywanie go do słupa i nie zawiązywanie oczu. Rozstrzelanie Niewiadomskiego nastąpiło o godz. 7.20 rano.

Do ostatniej chwili zachował skazaniec zimną krew i równowagę.

## Wyjazd francuskich statków z zatoki Kłajpedzkiej.

Królewiec. (Tel. wł. Gaz. Gd.) Francuski awizo „Ailette” opuścił wczoraj port kłajpedzki. Jednocześnie wyjechały z portu dwa torpedowce francuskie z zimowego portu i zarzuciły kotwicę na morzu. Francuski transportowiec stoi pod osłoną angielskiego krążownika „Caledon”. Wczoraj rano Ailette zawrócił z powrotem, wprowadzając pancerny krążownik tuż pod sam port kłajpedzki. Krążownik ten zarzucił kotwicę o 6—7 mil od Kłajpedy.

## Likwidacja majątków ziemskich na rzecz Państwa.

Poznań, 30. I. (PAT.) Komisja likwidacyjna postanowiła zastosować przymusową likwidację przez zatrzymanie na rzecz państwa do ośmiu majątków ziemskich lub dóbr rycerskich położonych w województwie poznańskim i pomorskim.

## Zakończenie strajku w Bielsku.

Bielsko, 30. I. (PAT.) Pertraktacje ze strajkującymi robotnikami tutejszych fabryk trwały wczoraj od 16 do 1 w nocy, i dzisiaj od 10 do 15. O godz. 15 przyszło do porozumienia i ugody, na podstawie której jutro rano rozpocznie się z powrotem praca we wszystkich fabrykach.

## Pomoc dla polskich studentów w Gdańsku.

Znajdują się oni w opłakanych warunkach.

Warszawa, 30 I. (AW.) „Kurier Warszawski” nawołuje społeczeństwo do pomocy dla studentów polskich na politechnice gdańskiej, którzy znajdują się w opłakanych warunkach materialnych. Dnia 10 lutego obchodzić będzie Polska trzecią rocznicę odzyskania wybrzeża bałtyckiego i w dniu tym nie powinna zapomnieć o tych, którzy u ujścia Wisły trzymają polską straż.

## Sil bankowych

kwalfikowanych poszukuje na bardzo dobrych warunkach Oddział poważnej polskiej instytucji bankowej w KATOWICACH.

Mieszkanie do dyspozycji w gmachu bankowym

Łaskawe zgłoszenia pod nr. 199, do ekspedycji niniejszego pisma. (199)

|               | W Warszawie | W Gdańsku  |
|---------------|-------------|------------|
| Dolar         | 33,000      | 52 000     |
| Marki (niem.) | 0,75        | (pol.) 128 |



# Kupiectwo polskie w Gdańsku.

**Działalność Zjednoczenia polskich kupców i przemysłowców w Gdańsku.**

W poniedziałek, 29 stycznia odbyło się walne, roczne zebranie Zjednoczenia Polskich Kupców i Przemysłowców w Gdańsku, na którym sekretarz towarzystwa, p. Kochański, zdając sprawę z rocznej działalności Zjednoczenia, przedstawił program kupiectwa polskiego na terenie W. Miasta Gdańska.

Okres sprawozdawczy działalności Zjednoczenia opiera się na normach umowy polsko-gdańskiej z 24 października 1921, która to umowa miała już regulować życie gospodarcze Polaków w Gdańsku. Okazało się jednak, że w ramach, które miały zawierać urzeczywistnienie dostępu Polski do morza nie zdołano umieścić całego szeregu spraw pierwszorzędnej wagi, że wiele postanowień tej umowy nie było bądź to dotrzymywanych, bądź też były interpretowane w sposób dla nas niekorzystny.

Jak w poprzednim roku przewodnią ideą działalności Zjednoczenia pozostała obrona interesów handlu polskiego w Gdańsku, polepszenie warunków jego rozwoju i umożliwienie stopniowego podniesienia znaczenia handlu polskiego w porcie. Zarząd Zjednoczenia starał się, by siłą poważnej jednoci stworzono z Zjednoczenia czynnik, który w zrozumieniu zadań i celów polskiego handlu w Gdańsku potrafiłby podjąć walkę o ściśle dotrzymywanie umowy o opanowanie przynależnej nam placówki nadmorskiej.

Zjednoczenie musiało więc przede wszystkim dać wyraz temu, że Izba Handlowa w Gdańsku nie może operować prestigiem przedstawicielstwa całokształtu życia gospodarczego Gdańska, musiało więc ostro wystąpić przeciw tezie „Gdańsk dla Gdańszczyzny”.

Nowoczesne życie handlowe, dążące do opanowania jak największych obszarów gospodarczych, dążące do zupełnej swobody ruchu, nie może znieść uprzywilejowanego stanowiska, jakie niemieckie kupiectwo rości sobie zająć. Element polski w Gdańsku jest tym czynnikiem, który stwarza dla portu gdańskiego potrzebny mu obszar ciężenia, on daje inicjatywę do rozbudowy tego obszaru, daje środki w formie dostarczonych na eksport towarów, od niego zależy tętno życia handlowego w porcie — ono więc nie może zrobić wyjątkowych praw, kierowanych przeciw sobie, nie może znieść, by się miało podporządkować lokalnym interesom firm niemieckich gdańskich.

Tego naszego stanowiska nie można w tendencji przekreślenia faktów ujmować w formułkę „Ote toi de la, — que je m'y mette”, jak to uczynił przewodniczący Izby handlowej p. Klawitter na tegorocznym walnym zebraniu „Handelskammer”. Nikogo z Gdańska rugować nie chcemy, Gdańsk da możliwość bytu tak polskiemu jak i niemieckiemu kupcom i przemysłowcom.

„Zgoda i równoprawienie są naszym celem wytycznym”.

Od zagwarantowanych nam traktatem wersalskim i umową przez Gdańsk praw odstąpić jednak nie możemy.

Zjednoczenie dążyło więc w ubiegłym roku konsekwentnie do wyrobienia sobie możliwości stania się rzeczniczem polskiego handlu w Gdańsku — dziś możemy powiedzieć, że starania nasze uwieńczono są pomyślnym rezultatem.

Zjednoczenie, zdając sobie sprawę z konieczności przebijania sobie drogi, wiodącej do rozszerzenia stosunków, przystąpiło już w roku 1921 w charakterze członka do Centralnego Związku przem. i handlu.

Dzięki przynależności do tej tak silnej i poważnej organizacji i dzięki nadzwyczajnemu poparciu, jakieśmy co do spraw gdańskich znaleźli, zawdzięczamy, że występujemy już nie jako quantite negligible, ale istotnie jako czynnik, którego głos przy postanowieniach organizacji centralnej w Warszawie brany jest w rachubę. Dzięki naszej przynależności do Internationale Chambre de Lion w Paryżu umożliwiliśmy sobie promieniować także na zewnątrz, możemy zabierać głos w sprawach gospodarczych mocarstw europejskich i pod tym względem prześięgnęliśmy nawet organizację kupiectwa niemieckiego w Gdańsku, gdyż wypowiedzieć się możemy n. p. w przygotowywanych do kongresu w Rzymie na wiosnę 1923 w sprawach transportowych wyrazić naszą opinię i wypowiedzieć nasze postulaty.

Przechodząc do sprawozdania z czynności czysto zawodowych, musimy przede wszystkim podkreślić bardzo charakterystyczny objaw, jak mian. nierównomiernie pojedyncze branże szukają pomocy w Zjednoczeniu.

Podczas gdy najmniejsze wstrząśnienie w dziedzinie transportu lub w sprawach portowych znajdują głośny swój odźwięk w polskich przedsiębiorstwach transportowych, powoduje je w poczuciu silnego impulsu do organizowania natiemniastowej interwencji w Zjednoczeniu, podczas gdy polskie sfery finansowe przez regularne zebrania fachowe starają się dotyczące ich zagadnienia zgodnie i jednolicie uregulować — musimy niestety w innych branżach stwierdzić indyferentyzm, który możemy sobie wytłumaczyć tylko niezrozumieniem korzyści, wypływających z zawodowego zorganizowania się. Podczas gdy sekcje transp. i bankowa odbywały b. liczne zebrania, to sekcja przemysłowa i sekcja zbożowa nie zwoływały w roku sprawozdawczym ani jednego posiedzenia. Program dyskusji na zebraniach miesięcznych starano się układać w ten sposób, by obejmował sprawy ogólne, mogące interesować wszystkich tak kupców, jak przemysłowców. Na takich zebraniach trudno było dostatecznie uwzględnić indywidualne potrzeby pojedynczych branż lub członków. Szukano jednak zawsze kontaktu z członkami, prosząc o gorliwy współudział i dania możliwości oznaczenia zapotrzebowania poszczególnych gałęzi.

Podczas gdy dla jednych członków organizacja nasza wydawałaby się mogła mało produktywna, chroniła ona innych dzięki naszej interwencji od strat i przysporzyła niejedne korzyści i okazała się bardzo owocną. Szczególnie bardzo żywa działalność w dziedzinie transportów kolejowych wyrobiła nam stanowisko tak poważne, że niemieckie zawodowe organizacje transp., do których należą też i firmy polskie, korzystają za pośrednictwem swych polskich członków z naszej interwencji czy przez Centr. Związek, czy to wprost w Ministerstwie, gdyż przekonały się, że tą drogą najprędzej dojdą do celu. Jako przykład warto wymienić tylko sprawę opłat osiowego podczas strajku, uregulowanie spraw norm kolejowych i reekspedycji wagonów z poszczególnych dworców w Gdańsku, sprawę nieprzyjmowania przez władze polskie gdańskich bonów (Notgeld) itp. Objaw ten witamy z wielką radością, zbliżenie się takie prowadzi nas do zgody, prowadzi do wspólnej pracy, której szukamy.

Co do spraw związanych z Radą portu Zjednoczenie zaakcentowało bardzo silnie swe stanowisko przeciw ustawicznemu mechanicznemu podwyższaniu stawek opłat portowych i opłat dzierżawnych za składy i place. — Stwierdzamy, że system ten zwala niedobory budżetu Rady portu na kupiectwo polskie, gdyż prawie 60 proc. obrotów w porcie idzie na rachunek Polski. Takie obciążenie jednej warstwy jest niesłuszne — niesprawiedliwe i w swej konsekwencji doprowadza do omijania Gdańska jako najdroższego z portów Bałtyku. Niedobory budżetowe tej narzuconej nam organizacji mogą być pokryte tylko przez szerokie warstwy społeczeństwa a to droga podatków, które tak Gdańsk jak i Polska rozłoża na ogół. Dopiero gdy ciężary, spowodowane utrzymaniem Rady portu zaczną opierać do połowy oba rządy, by później wyłożone sumy drogą podatków odzwiek, rząd zainteresują się może nareszcie absurdalnym stanem tej administracji portowej i przystąpią do reorganizacji i wprowadzenia tych oszczędności, które są konieczne.

Co do spraw celnych Zjednoczenie miało wielokrotnie możliwość interweniowania. Obecnie interesuje się najbardziej tem, by w składach prywatnych, stojących pod nadzorem celnym, kłaniał nie musiał przy kradzieży opłacać cła też i za skradziony towar, przez co jest podwójnie porażony. Stanowisko władz celnych, dbających tylko o to, by one nie ponosiły szkody przez ubytek cła, jest wysoce niesprawiedliwe i aczkolwiek brzmiało paradosalnie, nosi znamiona ponierania kradzieży. To nowoczesne zło, działające niezmiernie szkodliwie na życie handlowe, szczególnie w porcie gdańskim, nie

dze odrobnią, wymagając od organów celnych ściślejszej kontroli, równocześnie jednak rezygnując z ubytku cła i przysługując ze względów słuszności klientowi zwolnienie — jak przez biurokratyczne stanowisko ściągania cła też za skradziony towar. Starania nasze o ulgi napotykała jednak na trudności, tkwiące w postanowieniach umowy polsko-gdańskiej. Najwyższa władza celna w Warszawie

nie ma w Gdańsku żadnej egzekutywy, okazuje się więc, że i w tych sprawach umowa polsko-gdańska nie jest w stanie życia gospodarczego Polaków uregulować. Brak egzekutywy dla Rady portu i dla najwyższej instancji celnej w Polsce stwarzają warunki niemożliwe, przeto domagać się musimy jak najenergiczniejszej zmiany.

## Minister skarbu o swych zamierzeniach.

**Plan sanacji skarbu w studjum wypracowania. — Podatki będą podwyższone do normy przedwojennej. — Odgraniczenie wywozu. — Marka polska odprężyła się już od niemieckiej.**

Współpracownik „Kur. Warsz.” ogłasza swą rozmowę z ministrem skarbu, p. Wł. Grabskim.

— Czy uchwały konferencji skarbowej weźmie p. minister za wytyczne w swojej działalności?

— Biorę je za punkt wyjścia do dalszego planu sanacji skarbowej, ale oczywiście nie wszystkie. Wielu ludzi mniema, że skarbowi naszemu nie można już nic poradzić. Gdyby jednak przypatrzyli się przykładowi charakterystycznemu w sąsiedniej Austrii, napewno zmieniliby zdanie. Naturalnie — naprawa skarbu Rzeczypospolitej nie pójdzie w tak szybkim tempie, jak to stało się w Austrii, jakkolwiek drogi do poprawy są mniej więcej wszędzie podobne do siebie. Im prędzej otrzymamy pożyczkę zagraniczną, tem krótszego czasu będziemy potrzebowali na uzdrowienie naszych finansów. Mogę jednak zapewnić, że wszystkie kroki w tym kierunku są tak rozplanowe, iżby szybko doprowadzały do rozwiązania obecnej trudnej sytuacji skarbowej. Uchwały konferencji b. ministrów skarbu zawierają dużo podstaw, ale gdy w zakresie skarbowości są wystarczające, to w zakresie walutowym nie zadowolają bynajmniej.

— Jak p. minister wyobraża sobie przeprowadzenie sanacji skarbu w praktyce na najbliższą przyszłość?

— Ogólna ustawa o sanacji finansów i skarbu w Polsce, która jest obecnie w trakcie opracowania, będzie zawierała szereg koniecznych ustawowych przepisów, które pozwolą na konsekwentne rozwinięcie programu naprawy skarbu.

— Co zamierza p. minister zarządzić, aby podatki niższe, aniżeli były przed wojną europejską! Oczywiście drobny rolnik będzie płacił mniej, większy więcej. Podatki, płacone przez inteligencję zarobkującą, są dziś nieproporcjonalnie wysokie w stosunku do podatków gruntowych, ale krzywda ta będzie naprawiona, co wszelako będzie możliwe dopiero przy zastosowaniu stałych mierników podatkowych.

— Co p. minister zamyśla uczynić celem przeciwdziałania spadkowi waluty?

— Praktyka pokazała już wszędzie, że spadek jej wstrzymuje podniesienie podatków. Wówczas bowiem nie będzie celu lokować gotowizny w walutach obcych, co dziś stało się chorobą nagminną. Oczywiście — podatki muszą być naprawdę wyższe proporcjonalnie. Trzeba jednak wziąć pod uwagę i ten pewnik, że samymi tylko podatkami nie zdoła się poprawić kursu waluty. Koniecznym tedy staje się dążenie wytrwałe do podniesienia dochodowości wszystkich przedsiębiorstw państwowych, jak: tytuń, spirytus, cła i koleje.

Jakie środki będą zastosowane celem uniemożliwienia wywozu artykułów żywności za granicę?

— Przedewszystkiem uznano zboże i mięso za artykuły, których nie będzie można wywozić z kraju przez czas dłuższy, dopóki ceny ich na rynku wewnętrznym nie wykażą znacznego spadku, dopóki żywność nie będzie znacznie tańsza od innych produktów, dopóki wreszcie nie będziemy mieli jej podostatkiem. Tegoroczny urodzaj nie pozwala na wywóz zboża, a tem mniej na jego przemianę, tak łatwe wskutek suchej granicy Rzeczypospolitej. Jednym środkiem przeciwko podnoszeniu się cen zboża jest jego magazynowanie i to w przyszłości będzie musiało być uskutecznione.

— Jakie tedy horoskopy stawia p. minister naszej walucie na najbliższą przyszłość?

— Przedewszystkiem należy stwierdzić, iż zasadniczo biorąc, nastroje pesymistyczne, których u nas tak wiele są nieusprawiedliwione. Należy tylko uzbroić się w cierpliwość! Ponatrzymy na to, co dzieje się z walutą w Berlinie! Nareszcie marka niemiecka zaczyna równa się z naszą, co świadczy, iż odprężyliśmy się nareszcie od waluty niemieckiej. Nadto wprowadzenie marki polskiej na Górnym Śląsku, jako jedynego środka płatniczego, uwolni nas już w zupełności od zależności od marki niemieckiej.

## Myśl ugody w obozie ukraińskim.

**Rozłam wśród Ukraińców. — Bankructwo rządu Petruszowicza. — Na tory współzycia z Polakami.**

W ostatnich czasach lwowski świątek ukraiński poruszony został namiętną walką, jaką na łamach dwóch dzienników ukraińskich rozpoczęli ze sobą z jednej strony osławiony „świętojurzec” i prawa ręka metropolity Szeptyckiego ks. Kunickij — z drugiej Dr. Włodzimierz Baczyński, prezes „Narodnego Komitetu” i znanej ze swej ultra-antypolskości partii „trudowej”.

Powodem tej bezkrwawej walki na razie była — jak twierdził w swym organie „Słowie” ks. Kunickij — ugoda — Dr. Baczyńskiego wobec Polaków. Dr. Baczyński bronił się w „Hromadzkim Wistnyku” przy pomocy swych zaufanych dziennikarzy, a zwłaszcza redaktora Fedorciwa. Ks. Kunickij sięgnął jednak do cięższej amunicji i przeciwko Baczyńskiemu i Fedorciwowi wytoczył nawet zarzut, że stoja oni na usługach policji, będąc jej konfidantami.

Sprawa nabrała zbyt szerokiego rozgłosu, aby można wreszcie było całą tą gorszącą walką dwóch „wo-

łano więc wreszcie sąd honorowy, złożony z 7 wybitniejszych Ukraińców, który — jak donosi „Hromadzkij Wistnyk” — wydał orzeczenie stwierdzające bezpodstawność i kłamliwość zarzutów czynionych Dr. Baczyńskiemu i Fedorciwowi.

Sprawę narazie więc umorzono, odsłoniła ona jednak ciekawe szczegóły zmiany nastrojów, jaka nastąpiła po przeprowadzeniu wyborów we wschod. Małopolsce, wśród poważniejszych jednostek ukraińskiego społeczeństwa. Stwierdzić można, że wśród znacznej ilości Ukraińców nawet dawnych zagorzałych szowinistów szerzyć się poczyna coraz silniej myśl porozumienia się z Polakami na drodze ugodowej.

Agenci Petruszowicza i jego kompanów z operetkowego „rządu zachodnio-ukraińskiego republiki” coraz mniej znajdują posłuchu wśród rozsądniejszych jednostek. „Na soło ludej duryty!” (Na wieś ogłupiać ludzi!) słychać ze wszystkich stron. Myśl stworzenia zgodnego współzycia ludności ruskiej z polską przenika coraz szersze warstwy ukraińskie.

Z naszej strony objawom tym możemy tylko przyklasnąć, wierzymy bowiem, że w końcu zdrowy rozsądek zapanie niepodzielnie w całym społeczeństwie ukraińskim, a tem samem położone zostaną trwałe podwaliny pod



# Rewelacje z za kulis sopockiej jaskini gry.

**Kontrakty z krupierami. — Spekulacje dyrektorów. — Krupier pracuje na całe utrzymanie. — Malwersacje i zmuszanie do okradania graczy. — Zniewolenie do napiwków. — Zarobki krupierów. — Szpiegostwo i denuncjatorstwo. — Szpiegowanie graczy. — Stosunek krupiera do graczy poza kasynem. — Specjalna szkoła krupierska. — Po zaangażowaniu od razu list gończy. — Badanie przeszłości.**

Bardzo znamienity jest zawierany z krupierami kontrakt, gwarantujący im za ledwie 40 marek dziennego dochodu. Paragraf 1 kontraktu tego podkreśla najwyraźniej, że strona A — czyli kasyno angażuje stronę B — czyli krupiera za tygodniowe wynagrodzeniem 280 marek, przyczem jednak strona B zobowiązana jest opłacać ubezpieczenie pracowników, kasę chorych jak i inne wszelkie z zawodem krupierskim związane wydatki.

Godziny pracy wyznacza krupierowi do woli i według własnego widzimisię dyrekcja kasyna.

Ciekawy wielce jest paragraf 3-ci kontraktu, który zabrania krupierom uczestniczenia w jakimkolwiek innym zajęciu i wypożyczania czegokolwiek. Zakaz ten stoi w jaskrawej sprzeczności z tem, co czynią dyrektorzy sami, spekulujący i zarabujący przy każdej okazji. Fakt wypożyczania przez dyrektora różnych rzeczy graczom zdarza się bardzo często, ale o tem wszystkie kroniki dotąd milczą, gdyż największą tajemnicą i zupełnie milczeniem pod groźbą natychmiastowej utraty stanowiska jest związany nie tylko każdy z krupierów, ale również cała służba kasyna.

Paragraf 4-ty kontraktu zniewala krupierów do wzajemnego obserwowania się i szpiegowania i do natychmiastowej denuncjacji wszelkich zauważonych manipulacji tak ze strony krupierów, jak ze strony graczy. Doniesienia mają być skierowane wprost do dyrektora bez wszelkiego rozgłosu i w największej dyskrecji, aby uniknąć jakiegokolwiek, chociażby najmniejszego skandalu i rozgłosu.

## KTO ZARABIA NA KASYNO?

Co do paragrafu tego, to możnaby dodać, iż nie jest on absolutnie przestrzegany przez żadnego krupiera, skazanego na utrzymywanie się z wszelkiego rodzaju manipulacji, z oszustw i nawet sprzeniewierzeń. Dyrekcja jest w machinacje te doskonale wtajemniczona i toleruje je z cicha, gdyż wie bardzo dobrze, iż oszukujący krupier pracuje ze szkodą graczom na utrzymanie całego bardzo licznego personelu kasyna. Z pieniędzy, które drogą manipulacji wędrują do wspólnej kasy kasyna — opłacani są nie tylko krupierzy, nie tylko cały dozór, ale również cała służba. Do pieniędzy tych zarobionych taką drogą nielegalną dochodzą oczywiście też napiwki i darowizny szczęśliwych graczy, skazanych na łaskę i niełaskę krupierów, jak również na ich takie lub owakie traktowanie, stosownie do hojności i obfitości podsuwanych datków. Ze dochody, płynące tą drogą są bardzo wysokie, wynika chociażby z tego, że krupier skazany na minimalny dzienny zarobek 40 marek, zarabiał w samej rzeczy na początku grudnia do 60 000 marek tygodniowo. Są to pieniądze nie zarobione, lecz prosto wykradzione z kieszeni gracza. Każdy z krupierów przyznaje się do tego, że wskutek najniekorzystniejszych warunków wynagrodzenia, zagwarantowanych przez dyrektora, jest zniewolony wejść na drogę oszustw i drogę prowokowania graczy.

## PODZIAŁ ZDOBYCZY.

Zebrane ze wszystkich kas krupierskich pieniądze bywają rozdzielane w sobotę przed południem. W zarobkach krupierów uczestniczy również mąż zaufania dyrektora, który zabiera 27—30 części i jest oczywiście sytuowany najlepiej, gdyż otrzymuje on również gratyfikację od dyrektora wprost. Krupier, odgrywający przy „zapracowaniu” na dyrektora największą rolę, otrzymuje za ledwie 12 części z zebranego dochodu.

Najciekawsze, że dyrekcja, zarabiająca miliony dziennie, nie uważa za stosowne płacenia jakiegokolwiek wynagrodzenia służbie lub utrzymywania kasyna. Wszelkie opłaty muszą krupierzy nagromadzić z dochodami.

W paragrafie 4-ym kontraktu powiedziano, że strona B. jest zobowiązana donieść o wszystkim, co tylko zauważy i co wie, dyrektora lub jej mężowi zaufania.

który zbyt wiele obserwował, a zwłaszcza, jeżeli rozchodziło się o któregośkolwiek z członków dyrektora, został bez podania powodów wydany.

## KRUPIERZY W SZPONACH DYREKCJI.

Krupierzy znajdują się stale pod obserwacją zaangażowanych przez dyrektora szpiegów, którzy muszą zdawać dokładną relację, jak który krupier pracuje dla dyrektora. Szpiegi ci mają też zadanie obserwowania krupierów poza kasynem i bacznie, czy nie stykają się przypadkowo z graczami. Jeżeli szpieg dyrektora zauważy, że którykolwiek z krupierów spotyka się w restauracji lub kawiarni z graczem, jest zobowiązany donieść natychmiast dyrektora, która wydała krupiera takiego natychmiast w obawie, że istnieje między nim a graczem jakakolwiek zмова, mogąca narazić dyrektora na straty. Zadaniem szpiega dyrektora kasyna jest pilne obserwowanie również i graczy i śledzenie, wiele jeszcze posiadają gotówki, jak są sytuowani, czy mają jakie kosztowności, czy posiadają majątek, czy zasługują na udzielenie kredytu, czy warto ich zachęcić do gry, dając im możliwość wygrania pewnej sumy.

Graczom samym poświęcimy jednak osobny, wysoce ciekawy ustęp, odnoszący się zwłaszcza do kobiet, sprowadzanych przez kasyno na drogę pochyli i ślizga. Dziś pragnęlibyśmy jeszcze zaznaczyć, że krupierem nie może zostać ani Polak, ani żyd. Natomiast dyrektorzy są przeważnie żydzi.

Wyszkoleniem krupierów zajmuje się specjalny, wyznaczony przez dyrektora personel w osobnej fachowej szkole.

## BIEGŁOŚĆ W PALCACH.

Kierownikami szkoły są niejaki Wossak i rotmistrz niemiecki von Heine. Do szkoły krupierskiej można dostać się tylko po długich zabiegach, staraniach i po protekcji przez członków zarządu i dyrektora. Za kurs wstępny i za kursy w szkole zawodowej dyrektora nie płaci nic — przeciwnie — uczniowie muszą opłacać dyrektora, bez względu na to, czy będą zaangażowani lub też nie.

Już podczas pierwszych lekcji uważają instruktorzy, czy uczeń posiada biegłość w palcach, czy potrafi manipulować, czy jest obdarzony nadzwyczajną bystrością, sprytem, czy jednym rzutem oka potrafi objąć daną sytuację, czy na dany znak może graczowi podsunąć wygraną, czy obalić może jego kalkulację.

Najlepsi z pośród uczniów zostają wybrani i przechodzą do wyższego kursu, w którym na lepuje udoskonalenie ich i wyćwiczenie we wszystkich sztuczkach, fortelach, podstępach i manipulacjach. Jeżeli uczeń wydoskonalony w zawodzie krupierskim posiada dużą protekcję, dostaje się po pewnym czasie ostatecznie do klubu, ale pierwsze 4 tygodnie nie otrzymuje żadnego innego dochodu, niż te, który został mu kontraktem zagwarantowany.

## POD DOZOREM POLICJI.

Jeżeli się zważy, że uczeń, wstępujący do kasyna, musi być jak najprzystojnie ubrany, że musi posiadać przynajmniej dwa smokingi na zmianę, codziennie czystą białą koszulę itd., to zrozumieć można, jak kosztowna jest droga, prowadząca do zupełnie niepewnego zawodu krupiera. Droga to zresztą wysoce kompromitująca i uwłaczająca godności człowieka. — Rozpoczynający bowiem w kasynie „pracę” krupier musi poddać się badaniu policji, która wada mu specjalną legitymację z fotografiami i wielką list gończy. Policja kryminalna w Sennce zwraca na krupiera zaangażowanego od razu baczna uwagę i zaciąga informację co do jego przeszłości, a zebrane dane podaje do dyskretnego wiadomości dyrektora. Jeżeli dochodzenia wypadną niepomysłnie — wydała dyrekcja zaangażowanego krupiera bez podania motywów i bez poprzedniego wypowiedzenia, do którego nie jest zresztą niczem zobowiązana.

## Co słysząc na Pomorzu?

— Sprawa podatków w powiecie Puckim. „Na skutek artykułu ks. Witkowskiego z Mechowa, zamieszczonego w Nr. 33, 34, 36 i 37 z roku 1922 czasopisma „Gazeta Kaszubska” — w sprawie nieprawidłowego stosowania podatkowych przepisów ustawowych przez kierownika Urzędu skarbowego w Pucku — Ministerstwo Skarbu komunikuje, co następuje:

Wobec zażaleń, wniesionych przez mieszkańców powiatu Puckiego oraz urzędowego doniesienia Województwa Pomorskiego na niezgodny z ustawą wymiar podatku dochodowego w pow. Puckim na rok podatkowy 1921/22, Ministerstwo skarbu skonstatowało, po zbadaniu sprawy, że rzeczony wymiar podatku rzeczywiście został dokonany niewłaściwie i z tego powodu reskryptem z dnia 21 października L. D. P. 694/V zarządziła w myśl paragrafu 60 prusk. ustawy o podatku dochodowym z dnia 19 czerwca r. (Zb. Ustaw Nr. 259) jak również wskazówek, zawartych w uwadze 51 do art. 50 Rozporządzenia Wykonawczego do tejże ustawy, rozwiązanie dotychczasowej Komisji Wymiarowej podatku dochodowego na pow. Pucki i w miejsce rozwiązanej Komisji poleciło utworzenie nowej ściśle według przepisów powołanej ustawy. Nowoutworzona Komisja, w myśl zarządzeń Ministerstwa Skarbu, została upoważniona do przeprowadzenia zmian w ustaleniu dochodu i wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1921/22 w wypadkach, gdy okaże się to konieczne ze względu na naruszenie przepisów ustawowych. Odnosnie do zarzutów, podniesionych w powołanym wyżej artykule ks. Witkowskiego, a dotyczących naruszenia przepisów ustawowych o podatku od kapitałów i rent i opłatach stempowych, Ministerstwo Skarbu poleciło przeprowadzenie dochodzeń, po ukończeniu, których wyda odpowiednie zarządzenie Ministerstwo Skarbu. Dyrektor Izby.

— Grudziądz. (Okręgowy Urząd Ziemiński o sprzedaży Radłowa.) W związku z artykułem jaki się ukazał w nr. 275 Słowa Pomorskiego z d. 29 listopada 1922 r. okręgowy Urząd ziemski w Grudziądzu komunikuje, że wszelkie pogłoski na temat sprzedaży Radłowa jakiegokolwiek spółce są bezpodstawne i na niczem absolutnie nie oparte.

Wniosek dotyczący definitywnego załatwienia sprawy Radłowa, a przedłożony Radzie Ministrów do zatwierdzenia, do tej pory nie był przedmiotem obrad R. M. i ostateczne rozstrzygnięcie w tej mierze nie nastąpiło.

— Wejherowo. (Żywność wykupującą Gdańszczanie.) Z powodu drożyzny w Gdańsku przyjeżdżają w dni targowe do Wejherowa całe chmary Gdańszczan, którzy ogołocą miasta z żywności. Wolno im jednak wywozić tylko po 2 funty masła i po 5 funtów mięsa i wyrobów mięsnych. Ponieważ wielka liczba Gdańszczan wiozła ostatnio ze sobą większe ilości mięsa i masła, policja je skonfiskowała.

— (Tajemnicze zniknięcie.) Hermann Weig z Wejherowa, który skupuje bydło dla hrabiego Starzyńskiego w Mińsku, odebrał dnia 12-go stycznia b. r. 2 150 000 marek na odbiór zakupionego bydła i od tego czasu przepadł bez śladu. Policja stara się wysledzić, co było przyczyną jego zniknięcia.

— Kościerzyna. (Powołanie rezerwistów p. saryz roczników 1883—1899.) Powiatowa Komenda Uzupełnień w Kościerzynie wzywa wszystkich rezerwistów, którzy poprawnie piszą po polsku, aby zgłosili się na przeciąg 10 tygodni ochotniczo do wojska. Będą oni zatrudnieni jako pisarze przy rejestracji rezerwistów i sprzedawaniu list kontrolnych. Służba ta policzona im będzie jako jedno ćwiczenie w rezerwie.

— Skarszewy. (Konfiskata tytoniu.) W ubiegłym tygodniu skonfiskowano przy kontroli na tutejszym dworcu dwie skrzynie z zagranicznym tytoniem, które załadowano na dworcu w Modrowie i chciano przewieźć do Inowrocławia. Ponieważ skrzynie były bardzo ciężkie, kazał kontroler skrzynie otworzyć i znalazł przemycony tytoń.

— Kartuzy. (Miljon marek na cele oświatowe.) Tutejszy Wydział powiatowy bardzo interesuje się sprawą oświatową, co z uznaniem podkreśli należy. Aby podnieść czytelnictwo w powiecie wyznaczył jako subwencję dla Tow. Czytelni Lud. miljon marek na rok 1923. Cześć mu za to! Vivant sequentes!

— Warszkowo, pow. wejherowski. (Śmiertelny wypadek z bronią.) Tragiczny wypadek zaszedł w tych dniach w Warszkwie. W czasie nieobecności rodziców zjadł dziewięcioletni Michał, syn strażnika celnego Tomasza Malockiego, ze ścian nabył karabin i bawił się nim. Obecna była przy tem 13-letnia Apolonia Darnik, córka robotnika szosowego. Nagle padł strzał, który ugodził dziewczynkę w pierś, zabijając ją na miejscu.

— Gdynia. Oddział Ligi Żegluga Polskiej w Gdyni urządził dn. 10 lutego 1923 r. przedstawienie amatorskie „Klub Kawalerów”, po którym odbędzie się zabawa taneczna połączona z maskaradą. — Dochód z zabawy i przedstawienia jest przeznaczony na budowę domu Ligi w Gdyni.

## Likwidacja majątków niemieckich.

W nr. 21 Monitora Polskiego z 20 stycznia znajdujemy uchwałę Komitetu Likwidacyjnego w Poznaniu z dnia 13 stycznia, którą komitet postanawia zastosować likwidację 8-miu majątków niemieckich na Pomorzu i w Poznaniu.

Na Pomorzu według tej uchwały zostaną zlikwidowane następujące majątki: Starzyński Dwór i Redyszewo (pow. pucki), własność Gerharda Behrend von Grass; Parszkowo (pow. pucki), własność Cuna von Rützen-Kositzkau; Łalkowy (pow. gnieński), własność Herberta von Conrad, oraz Nicwałd (pow. grudziądzki) i 22 akcje cukrowni w Melnie, własność Emila Meier'a.

W Poznaniu zostaną zlikwidowane Ruchocice (pow. wolsztyński) i 70 akcji cukrowni opalenickiej, własność Leona von Tiedemann'a; Piotrowo (pow. kościański) i 80 akcji cukrowni w Kościanie, własność Jerzego i Luisy von Günther; Chwalibogowo (pow. wrzesiński) i 124 akcje cukrowni we Wrześni, własność Rudolfa von Skrbenskyego, wreszcie Tarnowo (pow. strzelecki), własność Heidi Nane.

## Z Grudziądza.

(Własna korespondencja „Gazety Gdańskiej“)

**Karnawał. — Bal prasy. — Czerwikle kontrakt przed sądem. — Drożyzna.**

Karnawał w Grudziądzu nie okazał się dotąd wiele życia. Oprócz swobodnych zabaw urzędników policyjnych, Kółka Hallerczyków i Młodzieży katolickiej, na której to zabawie odegrano staraniem p. red. Rekowski, senjora dziennikarzy pomorskich, bardzo udanie „Jaselska”, zabaw prawie nie było. Przyczyniła się do tego niewątpliwie żałoba zwłaszcza u wojska po śp. pierwszym prezydencie R. P. a przedewszystkiem z dnia na dzień wrażliwość drożyzna. Panie obliczają suknie balową co najmniej na jeden milion marek. Dopiero na koniec karnawału zapowiedziany jest szereg zabaw. Dnia 1 lutego odbędzie się na salach „Tivoli” Bal Wiedzy Wojskowej, dnia następnego bawić się będą artyści Teatru Miejskiego. 3 lutego odbędzie się bal kasynowy 64. p. p., w tym samym dniu urządzają również kresowcy swoją zabawę. 4 lutego jest zabawa nauczycielstwa. 5 lutego Bal prasy również na wielkich salach Tivoli. 6. Czerwony Krzyż i Handlowcy. 7. Klub Obywatelski. 9. zaprasza Szkoła Sztuk Pięknych prof. Szczepieńskiego swoich przyjaciół do kasyna p. Migodzińskiego. 10. lut. jest bal 3. pliku. łączności we własnym kasynie a 12. lut. na zakończenie karnawału maskarada „Tari Pomorskie” kółka Wiedzy Wojskowej. Clou całego karnawału tworzyć będzie bez wątpienia Bal prasy urządzony z nakładem olbrzymich kosztów staraniem Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich w poniedziałek 5 lutego na wszystkich salach Tivoli. Czysty zysk tego balu przeznaczony jest na fundusz zasiłkowy dla wdów i sierot po zmarłych dziennikarzach Pomorza jakoteż dla niezdolnych do pracy zarobkowej kolegów dziennikarzy z powodu choroby lub okaleczenia, częściowo dla ubogich uczniów Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych p. prof. Szczepieńskiego, która objęła artystyczne kierownictwo zabawy. Zainteresowanie ze strony publiczności jest bardzo wielkie. Jest to pierwszy bal prasy na Pomorzu.

Bardzo ciekawy proces toczył się w ubiegłą środę przed sądem okręgowym. Znana jest całość Pomorza sprawą kontraktów czerwikich. Sąd okręgowy w Chocinach jako sąd I instancji zawyrokował, iż p. Dr. Zemke jako nakładca i p. red. Piechowski winni są, że w nr. 5 „Głosu Ludu”, wychodzącym w Czersku, w artykule „Bezczelność żydowska” zarzucili p. sędziemu Dr. Grafiowi germanofilstwo, natomiast uwolnili ich od oskarżenia o obrazę p. Dr. Grafa, popełnioną przez uczyniony mu w nr. 2 pisma w artykule p. t. „Zdecerwowany sędzia” zarzut nadużycia władzy urzędowej; a w 8 artykuły p. t. Interpelacja od zarzutu nieuczciwa i rozmyślnego popierania Niemców. Na skutek wniesionej rewizji przeciw wyrokowi Sąd apelacyjny w Toruniu wyrokiem z dn. 13 list. 1922 r. anioł zapadły wyrok i przekazał sprawę tę do ponownego rozpatrzenia do Sądu Okręgowego w Grudziądzu. Na rozprawę przybyło przeszło 30 świadków. Przewodniczył dyr. sądu p. Dr. Łachewski w asyście p. Dr. Berneckiego jako zawodowego sędziego, pp. Dolczycha, Czodrowskiego i Wacława Kulerskiego jako niezawodowych sędziów. Prokuratorą zastępował p. Dr. Burek ze Starogardu. Obecny był też nadprokurator Dr. Łukanowski z Torunia.

Po odczytaniu aktu oskarżenia rozstrzygnął prokurator takowy o występek z p. 131 U. K. traktując o rozszerzaniu z wiedzy przekreślonych i zmyślonych faktów, aby przez to wywołać pogardę dla urzędów państwowych lub zarządzeń zwierzchności. Temu sprzeciwił się oskarżeni. Trybunał postanowił sprawę odroczyć.

Drożyzna wzmaga się w Grudziądzu z dnia na dzień a prawie z godziny na godzinę. Buleczka kosztuje już 80 mk., f. kieszki 4000 mk., masło dosięga ceny 4500 mk. Na targi przywożą okoliczni gospodarze stosunkowo bardzo mało, częściej skarżąc się na brydkie zimne powietrze; jeden dzień panuje mróz, drugi pada śnieg a potem ogromna ślota. Me.

## Z całej Polski.

### Przykład działalności.

„Kurier Warszawski” opsuje, jak to sobie studenci lwowskiej własności rękami budują własny dom.

Już na przestrzeni kilkudziesięciu metrów przed placem budowy, na wzgórzu kaedekiem, widzimy młodych ludzi w błękitnych bluzach



z łopatami w ręku; to członkowie technicznej drużyny robotniczej, zajęci budową drogi do nowego domu. Tam znów automobil, kierowany ręką szofera-technika, dowozi żwir na beton do budowy. Dalej pracuje dziarsko reszta drużyny przy kopaniu rowów pod fundament. Zwawo idzie robota, bo już wkrótce rozpocznie się wznoszenie murów. Obliczono, że technicy pracują o 55% wydajniej od zawodowego robotnika.

Godna podziwu jest solidarność, z jaką ogół słuchaczy politechniki zobowiązał się do roboty. Każdy, kto zgłasza się do pracy, przechodzi przez ścisłą ewidencję komitetu i składa pisemne słowo honoru, zobowiązując się do pracy przez 8 dni roboczych po 8 godzin dziennie. Koleżanki oraz słabi fizycznie przyczyniają się do dzieła pracą biurową. Na 2500 słuchaczy politechniki zgłosiło się 2300. Pracujący dzielą się na 50 drużyn robotniczych, liczących przeciętnie po 50 ludzi i wyznaczonych zgóry na szereg tygodni.

Na placu budowy Liga kobiet urządziła kabinę.

Oto przykład dzielności! Podobno młodzież warszawska ma zrobić to samo.

Młodzież lwowska przestała narzekać na „tragedję kwestii mieszkaniowej“, rozumiejąc, że tragedia wogóle trwa dopóty, dopóki się na nią tylko narzeka. A kiedy się przestanie narzekać i weźmie się do roboty — niema tragedii!

#### Miljardowe deficyty miast polskich.

Deficyt Łodzi osiągnął cyfrę 1 miljarda 400 milionów marek. — O ratunek dla miast polskich.

Nenormalny rozwój gospodarki miejskiej, oraz ogólny stan finansowo-gospodarczy państwa, spowodowały, iż wszystkie miasta polskie stoją w obliczu kolosalnych deficytów budżetów miejskich. Rekord pod tym względem osiągnęła Łódź, której deficyt wynosi obecnie 1 miliard 400 milionów marek.

Celem zaradzenia katastrofalnej sytuacji miast polskich postanowił obecnie magistrat łódzki zwrócić się do zarządu związku miast polskich o zwołanie konferencji przedstawicieli samorządów oraz ministerstwa skarbu, jednocześnie zaś gmina miasta Łodzi próbuje ratować się przed swym deficytem nowymi podatkami oraz rozpisanem ankiety w sprawach podatkowych.

Czy konferencja owa urzeczywistni pokładane w niej nadzieje i wynajdzie „lekarstwo“ na deficyty miejskie — okaże przyszłość najbliższa.

#### Otwarcie wystawy w Katowicach.

D. 28-go b. m. w południe, nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy przemysłowej w Katowicach w obecności p. ministra przemysłu i handlu Ossowskiego, dyrektora departamentu spraw górnośląskich inż. Kiedronia, władz wojewódzkich cywilnych i wojskowych, przedstawicieli sejmu i senatu polskiego, sejmu śląskiego oraz tłumnie zebranej publiczności.

Na intencję powodzenia wystawy odprawił uroczyste nabożeństwo i wygłosił okolicznościowe kazanie ks. proboszcz Kubina w kościele Marjackim.

Następnie udał się wszyscy do jednego z gmachów wystawy, mianowicie Domu Związku katolickich przy ul. Marjackiej. Tutaj przemówił naprzód w imieniu komitetu wystawy senator Kowalczyk, podkreślając zgodną współpracę w urządzaniu wystawy Polaków i Niemców, i wyraził nadzieję, że wystawa osiągnie cel zamierzony, a mianowicie zbliży Śląsk do Polski pod względem gospodarczym.

Przedstawiciel Związku górniczo-hutniczego, radca górniczy dr. Genseheimer, zwracając się w krótkich słowach do p. ministra Ossowskiego oświadczył, że Śląsk nie może nigdy zrezygnować z takiego odbiorcy produkcji, jakim jest Polska, która gospodarczo jest bardzo ściśle związana ze Śląskiem.

Następnie wicewojewoda Żorawski, nakreśliwszy dzieje polityczne zbliżenia się Śląska do Rzeczypospolitej, wyraził nadzieję, że wystawa przemysłowa będzie początkiem gospodarczego zbliżenia Śląska do Polski i powitał zebranych w imieniu województwa.

Prezes zarządu Tow. polskich wystaw ruchomych, p. Doerman, nakreślił dotychczasową działalność dyrekcji Tow. polskich wystaw ruchomych i wyraził życzenie, aby obecna wystawa stała się początkiem coraz ściślejszego nawiązania stosunków pomiędzy Polską a prastarą dzielnicą Piastową.

W imieniu Stow. kupców polskich w Warszawie wygłosił przemówienie p. Minkiewicz.

Minister Ossowski w dłuższym przemówieniu podkreślił, że główną cechą województwa śląskiego była zawsze i jest dotychczas nieustanna i gorliwa praca. Polska, która odzyskała Śląsk w wyniku wielkiej wojny, zwróciła szczególną uwagę na tę dzielnicę bogatą i pracowitą. Kreśląc historię wystaw polskich w Katowicach, minister Ossowski złożył należne uznanie swemu poprzednikowi, a obecnemu wiceministrowi, p. Strasburgerowi, zaznaczając, że on to położył największe zasługi w przygotowaniu wystawy. Dalej stwierdził minister, że tylko zgodna praca obu narodowości potrafi dać województwu śląskiemu to, co jest najważniejsze dla jego przyszłości, a mianowicie uznanie państwa, poszanowania zaś dla siebie zawsze się państwo katerycznie domagać będzie.

Po przemówieniu ministra Ossowskiego, ks. proboszcz Kubina dokonał poświęcenia wystawy.

wy, poczem minister Ossowski otworzył wystawę przez symboliczne przecięcie nożycami niebieskiej wstęgi.

30 milionów strażono z kieszeni obywateli krakowskiemu.

Kraków. Dnia 25 bm. przy wsiadaniu do tramwaju linii 1 na rogu Grodzkiej i placu Wszystkich Świętych skradziono w Krakowie jubilerowi K. G. z tylniej kieszeni spodni mały czerwony portfel, zawierający 9 złotych pierścionków męskich i damskich, 3 luźne brylanty, parę kołczyków i 15 dolarów wartości około 30 milionów. — Śledztwo w toku! — Wi docnie nie bardzo zależy na tych paru milionach poszkodowanemu, skoro dla takiej „drobnostki“ nie chce wydać swego nazwiska.

Niezwykle zakończone dysputy polityczne. Warszawa. W domu akademickim im. „Józefa Piłsudskiego“ w Alei Trzeciego Maja wyniki dyskusja na tle politycznym między kilku studentami. Wkrótce jeden z biorących udział w tej dyskusji, 23 letni student Jerzy Bartnik, nie mogąc zgodzić się z zapatrywaniem swych kolegów, silnie się zdenerwował i, po pewnym czasie, wyskoczył oknem z II piętra na podwórze. Desperat doznał ran tłuczonych na głowie i wstrząśnienia mózgu. Pogotowie przewiozło Bartnika w stanie ciężkim do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie wkrótce życie zakończył.

Tak niezwykle „zakończenie“ dysputy politycznej wymaga stanowczo zbadania i wyjaśnienia.

## Migawki.

Nasi najbliżsi.

Zdawało się, że zajęciu po Ruhry przez Francuzów zmieni Niemcom rura i zacząć płacić za to, co przez cztery lata zabierali na kredyt. Im się jednak ani nie śni. Z miną zgwalonej w odhydny sposób dziewicy podnoszą krzyk na cały świat, że im się krzywdą dzieje, że Francja prowadzi w pokoju „Krieg gegen die Wehrlosen“ t. p. Sekundują im dzielnie w tem ujadaniu wielkie bytany w rodzaju „Manchester Guardian“ i małe piski z „Naszych“ i nie naszych kurjerów poranych nieporannych. I idzie krzyk niewinności uciśnionej po całym globie w postaci, demonstracji, odezw, not i plemiennych artykułów gazetarskich a poczyty, dobrze wytresowany ludźk niemiecki uwiertł w swoją krzywdę i wielki świeżo upieczonych bohaterów narodowych Thyssen et Comp, dla których krwawił się i nastawia łba przez cztery lata, a którzy — gdyby chcieli — mogliby kapitałami ułożonymi (dla pewności) po różnych Amsterdamach i innych Londynach, tych niepozyciowych Fracuzów łatwo zaspokoić. —

Rzecz jasna, że zawsze czuły na wszelkie „krzywdy“ Vaterlandu i „odwiecznie niemiecki“ Gdańsk, musiał również zaprotestować, żeby rodacy von draussen nie myśleli, że w kraju wuja Sahma (nie Sama) brak jest sen i głów prawdziwie niemieckich. Więc, podczas gdy jeden z panów senatorów zapewniał Wschodnioprusaków o miłości i wierności małżeńskiej, Zachodnioprusacy zdobywali twierdzą pod flagę francuska na Langenmarkt, a jeszcze inni bili żydów w Sopocie.

Przeciwko temu ostatniemu faktowi powinien nasz rząd lewicowy bezwarunkowo zaprotestować, choćby z tego względu, że zasada „ty bijesz mego żyda, a ja twego“ nie da się przy dzisiejszej koniunkturze w Polsce zastosać.

Pod adresem zaś demonstrantów małe pouczenie. Podczas demonstracji przed konsulatem śpiewano zupełnie nie aktualny hymn „Wacht am Rhein“. Pieśń ta moim zdaniem — powinna (przynajmniej na razie) być wykreślona z listy tak wielu hymnów niemieckich, jako że w rzeczywistości straż na Renem trzymają Francuzi. Bardziej nadawałaby się do takich okazji, jeszcze nie wszędzie znana, i śpiewana pieśń: „Noch ist Deutschland nicht verloren“. — Tip-Top.

## Kronika Gdańska.

Styczeń  
31  
środa

Dziś: Ludwiga Jutro: † Ignacego

Wschód słońca o godzinie —  
Zachód o godzinie —  
Wschód księżyca o g. — popoł.  
Zachód o godzinie — rano.

\* Pan Witold Urtnowski — alias Wieler. Policja gdańska przeprowadza na zawezwanie policji berlińskiej dochodzenia co do niejakiego Witolda Urtnowskiego z Torunia, który przybył do Berlina w r. 1900 i od roku 1907 zamieszkiwał jako kapitalista w Grinai nad Berlinem za nazwiskiem Karola Wieler. Pisma berlińskie donoszą, że w Berlinie mieszkał niejaką Karol Wieler, ale znikł on od czasu, gdy Urtnowski przybrał jego nazwisko. Nie wiadomo jaką drogą Urtnowski zdobył sobie tyle środków, aby mógł żyć jako kapitalista. Karol Wieler pochodził z Gdańska.

\* 1220 marek zarobku na godzinę. W ciągu bieżącego tygodnia zarabiają pracownicy budowlani 1220 marek na godzinę. W związku ze spadkiem marki niemieckiej oczekiwać należy w przyszłym tygodniu jeszcze podwyższenia zarobków.

\* Komunikacja kolejowa Gdańsk—Malbork—Ława—Warszawa para pociągów pośpiesznych. oświadczył, iż, z dniem wprowadzenia nowego rozkładu jazdy t. j. z dniem 1-go czerwca br. kursować będzie na linii Gdańsk—Malbork—Ława—Warszawa para pociągów pośpiesznych.

Wyjazd z Gdańska ma nastąpić około godziny 3. lub 4 po poł., a z Warszawy krótko przed północą.

\* Z Gdańska niema już połączenia do Rygi. Wychodzący z Paryża do Rygi pociąg pośpieszny idący na Tczew został wstrzymany. Wskutek tego nie będzie można już korzystać z dogodnej tej komunikacji do Rygi, wyjeżdżając o 9,40 z Gdańska.

\* Nagły skon. Pierwszy marynista leżącego w zalocę gdańskiej okrętu angielskiego „Dwina“ skonął w przystępie szafu.

\* Znalezione zwłok. W kanale portowym znaleziono zwłoki jakiegoś mężczyzny. Dotąd nie zdołano ustalić personeli odnalezionych zwłok.

\* Walka przeciw handlowi żywnym towaram. Urzędujący w gmachu „Wiebenaaserne“ komitet walki z żywnym towarem wyzwa wszystkie dziewczęta, zamierzając wyjechać zagranicę dla objęcia zaofiarowanych im stanowisk, aby przed wyjazdem zwróciły się do komitetu po bliższe informacje i poradę. Zachodzą wypadki, że dziewczęta idące na lep ogłoszeń przyrzeczeń i angażowań popadają w sieci zostawione na nich przez handlarzy żywnym towaram.

\* Stołecki przedzierzgnął się w Steinberga. Mleczarz Józef Stołecki z Kąsemark i stolarz Ewald Stołecki z Montau zawstydził się nazwiska ojców swoich i przybrał nowe nazwisko Steinberga.

\* Walne zebranie Tow. „Macierz Szkolna w Gdańsku“ odbędzie się w czwartek, dnia 8 lutego br., o godz. 6 wiecz. — w auli gimnazjum polskiego, Am weissen Turm 2. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie z czynności dotychczasowego Zarządu, 2) sprawozdanie Komisji rewizyjnej, 3) udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi, 4) wybór nowego Zarządu, 5) wnioski.

Zarząd Macierzy Szkolnej.

Dr. Kubacz, prezes.

\* Zjednoczenie Polskich Kupców i Przemysłowców w Gdańsku. W poniedziałek odbyło się w sali restauracji „Hohenzollern“ roczne zebranie walne Zjednoczenia Polskich Kupców i Przemysłowców w Gdańsku. Przewodniczącym p. Kierski na wstępie zaznaczył, że w ostatniej chwili musiała nastąpić zmiana lokalu, gdyż właściciele Eremitaży odmówili sali kupcom na zebranie, oświadczaając, iż im się to nie opłaca. — Po przeczytaniu protokołu z ostatniego zebrania wyznaczono jako oficjalnych przedstawicieli na zjazd Organizacji Kupieckich w Bydgoszczy dnia 18 lutego pp. Kochańskiego i Bre, sńskiego. Następnie p. Kochański zdał sprawę z posiedzenia Rady Centr. Związku przem. i handl. w Warszawie i referował sprawę państwowego podatku przemysłowego, poczem przedstawił sprawozdanie z działalności Zjednoczenia w roku ubiegłym. Sprawozdanie to podajemy na innem miejscu w artykule: „Polskie kupiectwo w Gdańsku“. Dokonano też nowych wyborów zarządu na rok bieżący. Wybrano zarząd dotychczasowy z tą zmianą, że w miejsce p. Kobylińskiego, który się przeniósł do Tczewa, wybrano dra Moczyńskiego. Podwyższono następnie wkładki członków w ten sposób, że wkładka za styczeń w ten sposób 2000 mkn., a na każdy następujący miesiąc zarząd ustawi stosowną wkładkę. Członkowie niezamożni mają naturalnie prawo zwrócić się do zarządu o zniżenie wkładki. Uchwalenie podwyższonej stopy wkładkowej jest uzasadnione, gdyż jak z referatu skarbnika dra Kreckiego wynikało, rozchody Zjednoczenia są wielkie a przychody regularne były dotychczas minimalne.

\* Wieczorek „Lutni“ gdańskiej. Najstarsze na terenie Wolnego Miasta Tow. śpiewacze „Lutnia“ urządza w sobotę, dnia 3 lutego rb. punktualnie o godz. 8 wiecz. w dużej sali Domu św. Józefa przy Töpfergasse wieczorek, na którego program składają się występy chóru, solistów i solistek, występ trio muzycznego oraz kucpiści, a następnie odbędzie się taniec, podczas którego będą miały miejsce rozmaite niespodzianki. Jak się doniadujemy, wylosowane będą także milionówki. Komu więc posłuży szczęście, może na wieczorku „Lutni“ zostać milionerem. Spodziewać się należy licznego udziału szerszych kół Polonii gdańskiej w zabawie tego sympatycznego towarzystwa.

\* Tow. gimn. „Sokół“ w Gdańsku urządza w sobotę, dnia 3-go lutego wieczorem w sali Stepphuna w Sidlicach wieczór karnawałowy. Przygotowane są wesołe i miłe niespodzianki. Goście wprowadzeni przez członków gile widziani.

## Rozmaiłości

Trzynastcie miesięcy po 28 dni. Izba handlowa w Nowym Jorku postanowiła popierać projekt zmiany kalendarza. Ze względu handlowych reforma kalendarza przedstawiałaby liczne korzyści. Według amerykańskiego projektu, rok dzieliłby się na 13 miesięcy po 28 dni, zaś pozostały 365-ty dzień rozpoczynałby rok, „Zero styczeń“.

Ta zmiana byłaby o tyle korzystna, iż łatwiej byłoby sporządzać statystyki, mające do czynienia z równymi miesiącami po 4 niedziele. Przytem data każdego miesiąca przypadałaby w ten sam dzień tygodnia, co również stanowiłoby ułatwienie.

Trzeba dodać, że ta reforma kalendarza ma już mnóstwo zwolenników w Stanach Zjednoczonych. Przedewszystkiem opowiadają się za nią wszyscy pracownicy, otrzymujący pensję na 1-go każdego miesiąca.

Szczególny zbieg okoliczności. W pewnym hotelu wiedeńskim, jak wykazują rejestry policyjne, przyjęto do służby w ciągu ostatnich lat siedmiu następujące osoby:

Alfred Vogler (Ptasznik) portier; Alfred Spielvogel (Ptak grający), służący; Artur Strauss (Struś), służący; Wilhelm Lerche (Skowronek), portier; Adolf Taube (Gołąb), służący; Jadwiga Hahn (Kogut), służąca; Paweł Sperling (Wróbel), służący; Artur Raabe (Kruk), służący; Emma Meise (Sikora), służąca.

Podając powyższe zestawienie, „Zentralblatt für Okkultismus“ uważa je za zjawisko tajemnicze. prędkiej jednak jest to tylko zabawny zbieg okoliczności.

Armata olbrzym. Jak donoszą z Paryża, odlewnia dział w Ruelle (departament Charente) skończyła odlew dział, którego sama rura waży 91.000 kilogramów i mierzy 21 metrów długości. Razem zaś z lawetą i wózkiem, na którym jest umieszczona, olbrzymia armata ważyć będzie 230 ton.

Pocisk nowego potwora wojennego waży 420 kilogramów i może być wyrzucany na odległość 90 km.

Wkrótce już działo te opuści warsztaty w Ruelle i przewiezione będzie do jednego z portów francuskich, gdzie ma służyć do obrony wybrzeży.

Miljonowe zarobki siedmioletniego artysty. Od dwu lat wciąż siedmioletni, bo tak chce reklama, w każdym jednak razie liczący nie ponad dziesięć lat Jackie Googan, artysta kinematograficzny, grwający zwykle ze słynnym komikiem angielskim, Chaplinem, a przez to znany już był walcom kinematografów we wszystkich krajach ziemi, otrzymał obecnie propozycję nieładną.

Oto amerykański Związek towarzystw kinematograficznych, do którego należą najwybitniejsi artyści filmowi, jak Douglas Fairbanks, Chaplin, Marie Pickford i inni, zaproponował chłopcu za współudział w czterech dramatycznych kinematograficznych, nad którymi praca zajmie mu rok niepełna, honorarium w sumie pół miliona dolarów, a oprócz tej olbrzymiej sumy, jeszcze udział w zyskach.

Majątkiem tym nieletniego artysty ma zarządzać rada opiekuńcza, mianowana przez sądy, na żądanie jego matki.

Niema to, jak być dzisiaj cudownym dzieckiem filmowem!

## Towarzystwa.

Baczność „Moniuszko“! Lekcje śpiewu odbywają się regularnie we środy o godz. 1/2 8 wieczorem w auli gimnazjum polsk. przy Petershagen. Wobec występu w Toruniu na zjeździe kół śpiewaczych, który odbędzie się w maju, przybycie wszystkich czynnych członków konieczne.

Zarząd.

Towarzystwo śpiew. „Moniuszko“ urządza dnia 1 lutego b. r. w sali Kaiserhof przy ul. Heiligegeistgasse nr. 43 zabawę karnawałową. Uartym więc zwyczajem zatańczy się ochotce, w antraktach zaś przygotowane są miłe niespodzianki jak wyścigi konne, korjandoli, konfety i różne inne wesołe kawały. Goście przez członków chóru „Moniuszko“ wprowadzeni mile widziani. Początek zabawy o godz. 8 wiecz.

\* Otwarcie dyżurów w Bibliotece VI. Okr. Zw. Kół Śpiew. Dnia 1 lutego br. we czwartek od godz. 6 do 7 wieczór odbędzie się pierwszy dyżur w Bibliotece VI. Okr. Zw. Kół śpiew. w Gdańsku. Biblioteka mieści się w auli gimnazjum polsk. przy Petershagen, Am weissen Turm. Prócz kół śpiewaczych mogą korzystać z biblioteki i inne osoby pracujące na niwie śpiewaczej. O następnych dyżurach ogłosi się osobno.

Zarząd.

Baczność Handlowcy! Pierwsze zebranie nowego roku sprawozdawczego odbędzie się w d. 2 lutego przy ul. Töpfergasse w ubikacjach domu św. Józefa. Na porządku dziennym między innymi: Komunikat zarządu, podwyższenie składek członkowskich, wybór sekretarza ochrony pracy, wolne wnioski. Prócz tego p. radca Laliński wygłosi odczyt na temat stosunków gospodarczych polsko-gdańskich. O liczne przybycie członków i gości uprasza, Zarząd. Początek zebrania o godz. 7-mej.

Walne zebranie Tow. gimn. „Sokół“ w Gdańsku odbędzie się w środę, dnia 7 lutego o godz. 1/2 8 wiecz. w auli gimnazjum polskiego przy Petershagen. Na porządku obrad: Sprawozdanie roczne i złożenie urzędów przez dotychczasowy zarząd, oraz wybór nowego zarządu. — Zapowiedziane na sobotę, dnia 27 stycznia walne zebranie odbyć się nie mogło z powodu niedostatecznej liczby członków. Zwraca się uwagę członków Tow. na to, że ponownie zwołane walne zebranie bez względu na ilość przybyłych członków jest kompetentne do uchwał.

Zarząd.

Nakładem Zjednoczonych Wydawnictw Pism Polskich w Gdańsku Sp. z o. p. Drukarni Drukarńi Gdańskiej A.-G. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Wilhelm Grimsman w Gdańsku. Redaktor naczelny Władysław Zabawski.



## PRZEMYSŁ • HANDEL • KURSY

Codzienny, osobny dział ekonomiczny.

## Z Izby przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

## Ustawy i rozporządzenia.

1) Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11. stycznia b. r. (Dziennik Ustaw Nr. 5 z dnia 18. 1. 23.) o tępieniu nadużyć handlu przedmiotami powszedniego użytku.

Rozporządzenie to zakazuje w § 1 wykupywania celem dalszej odsprzedaży przedmiotów powszedniego użytku.

a) na ulicach miasta o ile nie stosuje się art. 18 ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej,

b) na targach w godzinach przeznaczonych zarządzeniem władz uprawnionych do wydawania takich zarządzeń dla bezpośredniego zaopatrywania się spożywców.

W § 2 zakazuje skupowania na wsł od producentów rolnych przedmiotów powszedniego użytku celem dalszej odsprzedaży, przez osoby do handlu na podstawie świadectw przemysłowych nieuprawnione i nie posiadające własnych miejsc sprzedaży w miastach lub uprawnień do handlu domokrajnego.

Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 18. b. m.

2) Procedura w wypadkach niezastosowania przez Urząd Celný ulg celnej.

W wypadkach kiedy towar zostaje przywieziony i oclony przed uzyskaniem pozwolenia na zastosowanie ulgi celnej należy zgłosić reklamację protokolarnie zaraz przy oczeniu lub jeszcze w przeciągu 30 dni o ile tożsamość towaru reklamowanego z towarem oclonym zostanie niewątpliwie udowodniona. Dalsze postępowanie określa obwieszczenie Ministra Przemysłu i Handlu w Monitorze Polskim Nr. 116 z r. 1922.

## Traktat handlowy z Hiszpanją.

W najbliższych dniach rozpoczyna się rokowania dla zawarcia umowy handlowej polsko-hiszpańskiej. Firmy naszego okręgu mające zainteresowanie co do stosunków z Hiszpanją, prosimy o natychmiastowe zgłoszenie swoich dezyderatów do biura naszej Izby.

## Wstrzymanie żeglugi na Górný Noteci i kanale Bydgoskim.

W odpowiedzi na wniosek nasz w sprawie wstrzymania żeglugi na Górný Noteci i kanale Bydgoskim doniosła w sprawie wstrzymania żeglugi Inspekcja dróg wodnych, że żegluga na kanale bydgoskim będzie uruchomiona od 2—6-tej śluzę włącznie a nie jak pierwotnie mylnie podano od 2—5-tej. Wobec tego statki do 130 ton moźności (Finowmasskähne) będą mogły swobodnie poruszać się na drogach wodnych pomiędzy Wsł a Wartą.

## Brak soli Inowrocławskiej.

Na skutek zażaleń ze sfer kupieckich na brak i zwłokę w dostawie soli zwróciła się Izba nasza z zapytaniem do Państwowej Żupy Solnej w Inowrocławiu i otrzymała wyjaśnienie tej treści, że powodem tej stosunkowo nie tak wielkiej zwłoki jest ogromny napływ w ostatnim czasie zamówień, a to głównie z powodu znacznego polepszenia się jakości tejże oraz wstrzymania ruchu względnie produkcji przez przeciąg 13 dni. w miesiącu grudniu ub. r. celem przeprowadzenia badań hydrologicznych w zalanej kopalni dla uzyskania zwiększenia produkcji soli.

Zresztą jest sól wysyłana w tym porządku, w jakim wpływała opłaty.

## Przepisy o dostawach wojskowych.

W biurze Izby są do wglądu dla kupców i przemysłowców należących do organizacji Izby przepisy o dostawach wojskowych obowiązujących od 1 stycznia b. r.

## Stosunki handlowe z zagranicą.

1) Firma w Hamburgu ma zainteresowanie w dostawie do Polski kórków, flaszek, flaszek maszyn do napełniania, dla browarów, fabryk likierów, handlarzy kórków i wina i t. p.

2) Firma niemiecka w Berlinie oferuje pasy zapędkowe rozmaitych dymensyj nadające się do wielkiego obciążenia, farby, laki i chemikalia, farby do malowania wagonów, żelaza, przeciw rdzewieniu, farby do malowania okrętów, oliwy i tłuszczu.

Na piśmenną odpowiedź należy dołączyć znaczków pocztowych za 200 mk.

Według otrzymanych przez Izbę informacji są w Grecji dobre widoki na zbyt spirytusu, klepek do beczek i drzewa budowlanych. Firmy polskie pragnące wejść w stosunki handlowe z kupcami greckimi mogą przesyłać swe oferty do greckiej Izby handlowej (Chambre de Commerce Hellenique a Galata rue Drommeasca).

4) Ministerstwo Przemysłu i Handlu deleguje z końcem b. m. swego przedstawiciela na bliski Wschód (Balkany) celem zbadania tamtejszych stosunków gospodarczych i handlowych.

Zawiadamiając o powyższym Ministerstwo Przemysłu i Handlu, zaprasza do ustnego porozumienia się z delegatem, który urzęduje w Ministerstwie w pokoju Nr. 264 od 1

do 3 pp., względnie o przedłożenie swych dezyderatów i spostrzeżeń odnośnie do handlu z bliskim Wschodem na piśmie do Departamentu Handlowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

## Raporty konsularne.

W biurze Izby są do przejrzania raporty konsularne z Szwajcarii, Moskwy, Charhowa. Raport z Charhowa zawiera sprawozdanie o stosunkach jakie tam powstały wskutek zaprowadzenia wolnego handlu.

## Targi i Wystawy.

1) Polska wystawa ruchoma w Rumunji.

W uzupełnieniu naszej notatki o wystawie rumuńskiej podajemy do wiadomości, że między innymi można liczyć w Rumunji na zbyt takich przedmiotów jak: piñiki, naczynia kuchenne emalowane, maszyny dla przemysłu cementowego, skóry wyprawne, obuwie, szkło, fajans, wyroby sznitarskie, farby ziemne, cukierki itd.

2) Wystawa rolnicza w Jasach została odłożona i ma się odbyć w dniach 15. 9. do 15. 10. 23 r.

3) Między 12 a 27 kwietnia odbędą się 4 — te Targi Medjolańskie.

4) W czasie od 5 — 17 marca odbędą się coroczne Targi wiosenne w Lyonie.

5) W terminie między 22. 7. a 5. 8. b. r. odbędzie się w Rydze III. Międzynarodowa Wystawa Rolniczo-przemysłowa.

6) W Krolewcu odbędą się w bieżącym roku następujące wystawy:

a) od 18 do 23 lutego VI. wschodnio-niemiecki jarmark i wystawa próbek.

b) od 18 do 22 marca pierwsze wschodnio-europejskie targi drzewne wraz z wystawą maszyn potrzebnych do obróbki i transportu drzewa oraz konferencją w sprawach drzewnych.

c) w czerwcu wielka wystawa rolnicza wraz z jarmarkiem na maszyny rolnicze.

d) od 12 do 17 sierpnia VII wschodnio-europejski jarmark z programem jarmarku wiosennego.

7) Jarmarki w Kijowskim i Kreszezeńskim według informacji Ministerstwa Przemysłu i Handlu odbywają się przy udziale licznych trustów kooperatyw oraz wszelkiego rodzaju firm i instytucji tak rządowych jak i prywatnych wobec czego byłby pożądaný liczny udział polskich firm.

8) Pomędzy 9 — 25 kwietnia odbędą się w Brukseli pod protektorem Króla Belgijskiego IV. Targi Brukselskie, które w zeszłym roku osiągnęły wielki sukces.

## Sprawozdanie z handlu zbożem i nasion.

E. Hozakowski, Toruń.

dnia 28 stycznia 1923 r.

W ostatnich dniach notowano: Mares za 50 kg.

Nasiona.

Za kończynę czerwoną 650 000—850 000; za kończynę białą 700 000—950 000; za kończynę szwedzką 550 000—750 000; za kończynę żółtą 225 000—325 000; za kończynę żółtą w łuskach 120 000—150 000; za inkarnatę 250 000—300 000; za przelot 250 000—400 000; za rajgras krajowy 140 000—200 000; za tymoteusz 200 000—250 000; za seradellę 75 000—80 000; za wykę latową 45 000—55 000; za wiczkę z mową 130 000—150 000; za peluszkę 45 000—55 000; za gorczycę 100 000—120 000; za rzepak 70 000—85 000; za rzepik 70 000—80 000; za łubin niebieski siewny 35 000—45 000; za łubin żółty siewny 35 000—40 000; za siemie lniane 70 000—80 000; za rydz —; za konopie 50 000—65 000; za mak niebieski 160 000—200 000; za tatarka 28 000—32 000; proso 20 000—25 000.

Zboże.

Za żyto 41 000—42 000; za pszenicę 45 000—48 000; za jęczmień 31 000—33 000; za owies 32 000—33 000.

## Gdańskie sprawozdanie rynkowe

firmy Marchlewski &amp; Zawacki, Gdańsk,

Münchenstrasse 1.

Pomorska Hurtownia Kolonjalna, Centrala w Grudziądzu

za czas od 22 do 28 stycznia 1923 r.

Sytuacja: W tygodniu sprawozdawczym marka niem. nadal katastrofalnie spadała, z powodu świadomego czy nieświadomego niedoświadczenia niemieckiego, który strasząc interesami wielkich przemysłowców niemieckich doprowadza Niemcy do finansowego upadku. Rząd Cuna chcąc rzucić z siebie odpowiedzialność stara się wywołać strajki i rozruchy na tle pałtrójotycznym, aby od niego nie żądano rachunków.

W stosunku do dewiz zachodnich podnoszą się ceny na wszelkie towary, tak że w przeciągu tygodnia drożyzna podniosła się o przeszło 50%, co hamuje ruch towarowy i sprawia zastrój w handlu.

Na początku tygodnia notowano na giełdzie gdańskiej za dol. 22 681,77, za marki polskie 80,20, w końcu tygodnia za dol. 28 128,88, za marki polskie 87,22, na giełdzie

Warszawskiej notowano na początku tygodnia za dol. 29 000, za markę niem. 1,27, w końcu tygodnia za dol. 32 650, za markę niem. 1,02.

Kawa: Brazylia podwyższyła swoje ceny o 6 pens., wobec czego obrót w krajach produkcyjnych był bardzo n. kty. W Hamburgu wzrósł popyt na towar loko tranzyt. Na rynku Gdańskim z powodu wysokich kursów dewiz poczyniono mało transakcji. Zapasy są dosyć poważne.

|              | mkn.   | mkp.   |
|--------------|--------|--------|
| Rio          | 7 584  | 8 725  |
| Viktoria     | 7 710  | 8 870  |
| Guatemala I  | 12 760 | 14 700 |
| Guatemala II | 11 600 | 13 340 |

Herbata: Popyt na towar loko Gdańsk, zwłaszcza na tańsze gatunki ożywiony, poczyniono względnie mało transakcji.

|                   | mkn.   | mkp.   |
|-------------------|--------|--------|
| Moning Congo      | 17 490 | 20 115 |
| Java Pecco        | 19 046 | 21 902 |
| Java Orange Pecco | 19 683 | 22 645 |

Ryż: Ceny w dewizach obcych pozostały bez znaczniejszych zmian. Popyt na eksport był ożywiony, zaś ze strony Polski — słaby.

|                     | mkn.  | mkp.  |
|---------------------|-------|-------|
| Burma II Original   | 1 930 | 2 220 |
| Burma II Mühlenware | 1 920 | 2 210 |

Kakao: Tendencja bardzo spokojna. Oferty z krajów produkcyjnych były bez zmiany. Zapasy Gdańskie są poważne.

|                    | mkn.  | mkp.  |
|--------------------|-------|-------|
| Amer. „Blumenthal“ | 3 545 | 4 080 |
| Ang. 22% tłuszczu  | 2 910 | 3 346 |

Korzenie: Tendencja spokojna. Ceny w obcych dewizach bez zmiany. Obrotów poczyniono mało. Zapasów na rynku Gdańskim jest bardzo niewiele.

|                   | mkn.   | mkp.   |
|-------------------|--------|--------|
| Pieprz Singapore  | 5 560  | 6 400  |
| Cassia Ignea      | 5 435  | 6 250  |
| Goździki Zanzibar | 13 650 | 15 700 |

Śledzie: Pomimo zbliżającego się postu popyt bardzo słaby. Zapasy Gdańskie są poważne, należy się spodziewać, że wkrótce ruch się ożywi.

|                  | mkn.    | mkp.    |
|------------------|---------|---------|
| Norw. Vaar 20 r. | 125 380 | 144 190 |
| Jarmouth Matties | 233 840 | 268 920 |

Ceny w markach polskich i niem. rozumieją się wyłącznie dla przy kursie na giełdzie Gdańskiej. dol. 29 000, funta ang. 127 000, guld. hol. 10 700, mkp. 87,22, na giełdzie Warszawskiej dol. 33 350, mkn. 1,15.

## Notowania giełdy.

## Kursy dewiz w Gdańsku.

| Dewizy       | 29 stycznia (wzrosty) | 27 stycznia (wzrosty) |
|--------------|-----------------------|-----------------------|
| dolar        | 35411,25              | 35588,75              |
| wzrosty      | 156108,75             | 156891,25             |
| Guld. hol.   | 13366,5               | 13433,5               |
| marki polsk. | 98,25                 | 98,75                 |
| wzrosty na   | 97,25                 | 97,75                 |
| wzrosty na   | 96,87 1/2             | 97,37 1/2             |
| Poznań       | 96,87 1/2             | 97,37 1/2             |

| Stan wody w Wiśle dnia 30 stycznia | ostatni | ostatni |
|------------------------------------|---------|---------|
| pod Toruniem                       | +1,75   | +2,39   |
| pod Chelmnem                       | +1,25   | +1,87   |
| pod Kurzebrakiem                   | +1,58   | +1,92   |
| pod Tezewem                        | +1,26   | +1,52   |
| pod Schiewenhorst                  | +2,90   | +3,10   |
| pod Fordonem                       | +1,47   | +2,15   |
| pod Grudziądzem                    | +1,38   | +1,88   |
| pod Malborkiem                     | + —     | + —     |
| pod Einlage                        | +2,70   | +2,92   |

## Notowania giełdy Warszawskiej

z dnia 30 stycznia 1923 r.

Bank Dyskontowy w Warszawie 32000—48000, Bank Handlowy 56000—93000—85000, Bank Polski —, Bank Kredytowy 10750, Bank Tow. Współdzielczych —, Zachodni 43000—48 000, Bank Zjednoczonych Ziem Polskich 9400—10000, Bank Przemysłowy Lwów 4000—3800—3900, Bank Przemysłowy Warszawa —, Bank Związku Spół. Za. robkow. 15750—15250—16000, Warszawskie Tow. Kop. Węgla 165000—159000—160000, Warszawskie Tow. Fabr. Cukru 750000—715000, Firley 115 0—11600, Lilpop 90250—8000—88500, Rudzki 41000—39000, Kłiewski & Scholtze —, Ostrowice 89000—865 0, Orthwein i Karas 13000—14200, Zieliński 28000—31000, Starachowice 45000—42750, Pocisk 8600—8800, Borkowski 7700 7300 7150, Br. tablkowsky —, Zeoluz 4200—4300—4250, Haberbusch 130000—123000, Tow. akc. Przemysłu Drzew. 5900—5950—5900, Czestoeice —, Polska Naft. 9000—8800—8975, Nobel 17100—16950—17000, Siła i Swiatło 72 00—7000—7100, Łazy —, Cegielski 101000—97000—98000, Gostynski —, Czestoeice Łódzki —, Brutus —, Polbal 4200—3900, Lenartowicz i Rybcy —, Zieleniewski —, Modrzejew —, Hurt. Zeg uga —, Rohl i Zieliński 28000—3 000, Maiewski —, Zyrardów 170000—1625000—1650000.

## Kursy Giełdy warszawskiej

z dnia 30 I. 1923 r.

|                   | G o t ó w k a | Czeki i wypłaty |
|-------------------|---------------|-----------------|
|                   | Sprzed        | Kupno           |
| Dol. amer. . . .  | 35900         | 34600           |
| Dol. kanad. . .   | —             | —               |
| Franki franc. . . | 2225          | —               |
| Marki niem. . .   | —             | —               |
| Franki belg. . .  | 2000          | 1980            |
| Berlin . . . . .  | 0,83          | —               |
| Gdańsk-Danzig .   | 0,83          | —               |
| Helsinki . . . .  | —             | —               |
| Holandia . . . .  | 15000         | 15800           |
| London . . . . .  | 165000        | 160000          |
| Nowy York. . . .  | 35800         | 35600           |
| Paryż . . . . .   | 2275          | 2195            |
| Franki szwajc. .  | 6900          | 6625            |
| Praga . . . . .   | 1050          | 1010            |
| Stokholm . . . .  | —             | —               |
| Wiedeń . . . . .  | 55—54         | 75              |
| Włochi . . . . .  | 1715          | —               |

## Kurs giełdy poznańskiej

z dnia 30 stycznia 1923 r.

## Papiery oficjalne.

Bank Centralny —, Dyskontowy Bydgoszcz, —, Bank Związku 1650, Warsz. Bank Kredytowy —, Bank Kwilecki Potocki —, Bank Przemysłowców 1150—1200, Polski Bank Handlowy Poznań 2000, Bank Zjednoczenia —, Poznański Bank Ziemian 550, Wielkopolski Bank Rolniczy 850, Bank Młynarzy —, Staathagenbank Bydgoszcz —, Arcona 2400, Bydg. Fabryka Mydeł 800—850, Barcikowski 1700, Krotoszn 4500, Brzeski Auto 1900, H. Cegielski 9400—9450, Centrala Rolników 675—650, Centrala Skór 2800, Dehienko 2500—2650, C. Hartwig 1950—1900, Hartwig Kantorowicz —, Homosan —, Hurtownia Drogeryjna 775, Hurtownia Związkowa 340—330, Hurtownia Skór 1000—975, Herzfeld Viktorius 2700—2600, Juno 1500—1450, Lacom —, Lubań 61000, Maj 20000—23000, Węgrów —, Młyn Ziemiański 2200, Orient 775, Piłtino 1500, Papiernia w Bydgoszcz 2600—2500, Patria 1700, S-ka Drzewna 4600—4000—4500, Br. Stabrowscy 4000, S-ka stolarska —, Sarmatia 5000, Tkanina —, Tri —, Unia 4900—4700, Wagon Ostrowa 2000, Wisła 17000—18000, Piłtino 1500, Włtwnia chemiczna 1500—1600, Grodzisk 5000, Włtwno 1300.

## Telegramy iskrowe

Nowy York, dnia 30. styczn a 1923.

|                                    | 30. 1.  | 29. 1.  |
|------------------------------------|---------|---------|
| Pieniądze dzienne                  | 4 1/2 % | 4 1/2 % |
| Weksele na Londyn c. tr.           | 164,00  | 162,25  |
| Na Londyn 60 dni                   | 461,62  | 460,35  |
| Na Parvz                           | 6,02    | 6,18    |
| Na Amsterdam                       | 39,42   | 39,41   |
| Na Kopenhag.                       | 19,12   | 19,05   |
| Na Pragę                           | 2,87    | 2,87    |
| Weksele na Berlin                  | 100,22  | 100,30  |
| Srebro krajowe                     | 65 3/8  | 99 3/8  |
| Srebro zagr.                       | 99 3/8  | 64 7/8  |
| Kawa loco                          | 12 3/8  | 12 3/8  |
| Kawa na marzec                     | 11,01   | 10,82   |
| Kawa na maj                        | 10,52   | 10,40   |
| Kawa na lipiec                     | 9,99    | 9,86    |
| Kawa na wrzesień                   | 9,30    | 9,19    |
| Kawa na grudzień                   | 9,30    | 8,90    |
| Bawełna loco                       | 25,16   | 28,00   |
| Bawełna na styczeń                 | 27,85   | 27,80   |
| Bawełna na luty                    | 27,95   | 27,90   |
| Bawełna na marzec                  | 28,35   | 28,00   |
| Bawełna na kwiecień                | 28,15   | 28,00   |
| Bawełna na maj                     | 24 3/4  | 27 00   |
| Dowóz bawełny do portu w Atl. Golf | 15,00   | 14 7/8  |
| Miedz elektrolyt                   | 40,25   | 40,25   |
| Cyna loco                          | 8,27    | 8,17    |
| Ołów                               | 7,15    | 7,05    |
| Cynk                               | 29,50   | 29,50   |
| Żelazo                             | 4,75    | 4,75    |
| Blacha hial.                       | 12,50   | 12,25   |
| Smałt western                      | 9,00    | 9,00    |
| Ło                                 | 10,90   | 10,85   |
| Ole siemienia bawełnianego loco    | 11,14   | 11,05   |
| Nafta w beczkach                   | 16,50   | 16,50   |
| „ w tankach                        | 7,00    | 7,00    |
| „ st. white                        | 13,25   | 13,25   |
| Credit franc.                      | 3,55    | 3,55    |
| Cekier centrifug.                  | 5,21    | 5,20    |
| Terpentyna                         | 132 1/4 | 150,00  |
| z Szwajc.                          | 128 1/4 | 144,00  |
| New-Orleans bawełna loco           | 27,88   | 27,88   |
| Pszenica czerw. zim.               | 131,75  | 131,00  |
| „ twarda zim.                      | 131,75  | 127,00  |
| Kukurudza                          | 86,50   | 86 1/2  |
| Mak                                | 5,60    | 5,60    |
| Transp. zboża                      | 1/9 sh  | 1/9 sh  |
| „ na kont.                         | 10 c    | 11 c    |

## Chicago.

|                                | 30. 1.  | 29. 1.  |
|--------------------------------|---------|---------|
| Pszenica na maj                | 117 3/8 | 116 1/4 |
| „ na lipiec                    | 112 3/8 | 111 1/2 |
| Kukurudza na maj               | 73,00   | 82 1/2  |
| „ na lipiec                    | 73 1/8  | 83 1/8  |
| Owies na maj                   | 44 3/4  | 41 3/4  |
| „ na lipiec                    | 42 1/4  | 42 1/8  |
| Zyto na maj                    | 86 1/8  | 86 1/2  |
| „ na lipiec                    | —       | 83 3/8  |
| Smałt na styczeń               | 11,30   | 11,25   |
| „ na marzec                    | —       | 11,25   |
| Borżki na styczeń              | 11,10   | 11,10   |
| Słona cena na styczeń          | 10,50   | 10,50   |
| „ na marzec                    | 11,50   | 11,50   |
| Lekkie świnię cena na styczeń  | 8,60    | 8,40    |
| „ na marzec                    | 8,30    | 8,60    |
| Ciężkie świnię cena na styczeń | 8,00    | 8,25    |
| „ na marzec                    | 30 000  | 43 000  |
| Dowóz świń na zachód           | 141 000 | 144 000 |

Czytanie „Gazety Gdańskiej“



# Znawcy żądają Kühnego!

## Teatr Miejski Gdańsk

Dyrekcja: Rudolf Schaper.

Dziś, w środę dnia 31 stycznia  
o godz. 6 wiecz.

Bilety stałe E 1. Bilety stałe E 1.

### Der Ring der Nibelungen

przedstawienie operowe Richarda Wagnera. 1 dzień:

## Die Walküre

w 3 aktach Richarda Wagnera. Inscen: Julius Brischke  
Kier. muz.: Otto Sellberg. Insp.: Otto Friedrich.  
Osoby znane. Koniec o godz. 10<sup>1/2</sup>

W czwartek 1 lutego, o godz. 7 wiecz. Bilety  
stałe A 2. Po raz ostatni: **Die Siebzehnjähr.**  
Dramat. W piątek 2 lutego, o godz. 7 wiecz. Bilety  
stałe B 2. Nowo wówiczone: **Die Ehe im  
Kreise.** Opereta. W sobotę 3 lutego, o godz.  
7 wiecz. Bilety stałe C 1. Zniżone ceny. **Das  
Küchen von Heilbronn.** Dramat.

## Rozpisanie przetargu.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku  
ogłasza przetarg na dostawę 150000 pod-  
kładów kolejowych sosnowych I i  
II kl. o wymiarach:

I kl. długość 2,7 metr. z przekrojem  
16/26—15/27 o górnej płaszczyźnie  
16 cm. szerokiej,  
II kl. długość 2,5 metr. z przekrojem  
14/24—15/23 o górnej płaszczyźnie  
cm szerokiej.

Oferty należy skierować do Dyrekcji  
Kolei Państwowych w Gdańsku pokój  
nr. 309 w zamkniętych kopertach opatrzo-  
nych napisem „Oferta na podkłady” do  
dnia 15 lutego 1923 r. do godz. 12 w po-  
łudnie. Publiczne otwarcie nastąpi w ozna-  
czonym dniu o godz. 12 w poł. w sali  
konferencyjnej. Oferty opiewające na ilości  
mniejsze od 10000 szt. nie będą uwzględniane.

W ofercie powinna być wskazana cena  
za sztukę w markach polskich franco wagon  
stacja załadowania oraz gwarancja jaką firma  
złoży za terminowość wykonania dostawy.  
Dostawa musi być uskuteczniiona w ciągu  
3 miesięcy od dnia podpisania umowy. Dy-  
rekcja zastrzega sobie prawo wyboru przed-  
sięwzięcia niezależnie od wysokości złożonej  
oferty oraz podział dostawy i ilości.

Obowiązującymi do dostawy są „Tym-  
czasowe warunki techniczne na dostawę  
podkładów” zatwierdzone przez MKŻ. dnia  
7 sierpnia 1919. 190

Dyrekcja Kolei Państwowych  
w Gdańsku.

Żaden sklep  
skutkiem czego najtańszy zakup!

8 tanich dni sprzedaży 8  
z powodu braku pomieszczenia

ażeby uzyskać miejsce na nowe towary. Ponieważ zawarłem  
wielkie korzystne umowy, mogę wszelkie towary bez-  
konkurencyjnie tanio sprzedać.

Ażebym umożliwić każdemu zakup  
taniej sztuki, oddaję wszelkie towary

na spłatę ratami  
10% rabatu.

Raglany męskie pierwsz. gatunek 68000  
wykonanie, 95000, 88000, 75000

Ubrania męskie modne fasony i inne 71000  
nadzwyczajne wzory 120 000, 94000, 85000,

Cutawaye z kamizelką i spodniami w paski, nadzwyczaj tanio.  
Wszelkie towary wykonane są z pierwszorzadnego  
materiału. Nie porównywać z konfekcją cająową.

Gdańsk

Berliner Konfektions-Vertrieb  
tylko Altstadtischer Graben 109, I piętro przy Holzmarkt.

Najstarsze przedsiębiorstwo piętrowe z systemem rabatowym  
dla lepszej garderoby męskiej. (198)

Biegła

książkowa-  
korespondentka

potrzebna od zaraz.

Zgłosz. przyjmuje pod Nr. 1 „Gazeta Gdańska”,  
Stadtgebiet 12. 1

Drobne ogłoszenia w Gazecie Gdańskiej  
maia powodzenie!!!

## Sprzedaż drożdży

z dawna sławnych

Sinner-drożdży Horzonnych

Marka „Blitz”

Sprzedaż dla Wolnego Miasta i na eksport zamorski

Gustav Loewig, Gdańsk

Telefon 3351 Rennerstiftsgasse 1 Adr. tel.: Hefevertrieb

## R. Wróblewski & Ska.

Jopengasse 27 Gdańsk Telefon Nr. 834

Centrala: Bydgoszcz — Telefon 71  
ulica Śniadeckich Nr. 52 a.

Zakup i sprzedaż wszelkich ziemiopłodów

jak:

Zboże i: Nasiona i: Ziemiaki  
także na wywóz zagraniczny

## N. Kalinowski & St. Preyss

Sp. z o. odp.

Przedsiębiorstwo budowlane (97)

Telefon 57-87 GDAŃSK Langgarten 79

Budowa: domów, will, zakładów przemysłowych, kolei, dróg i mostów

:: Wykonywanie wszelkich robót nad- i podziemnych ::

Beton i żelbeton :: :: Biuro architektoniczne

## Artykuły branży aptekarskiej

Knoll i Kern, Gdańsk

Vorstädtischer Graben 34 Telefon Nr. 4091

S K Ł A D: Flaszek medycznych, kroplomierzy, pudełek wiórowych,  
słoików na masło, korków, towarów papierowych itd.

## Dziewczę do dziecka

na popołudniu przyjmie  
W. Gańska  
Tagnerergasse 13 (192)

## Torfiarz

z maszynami poszu-  
kiwany jako współnik  
do eksploatacji większych  
terenów torfowych. 189

Zgłoszenia:

Kamieniec Pomorski  
pod Gdynią.

Młody, wykształcony  
handlowiec poszukuje  
umeblowanego pokoju

(z całkowitem utrzymaniem  
lub bez) od 1 lutego 1923.  
Zgłoszenia pod R 2067 do k. 22  
„Ruch” Kasz. Rynek 21 (160)

Każdy kto chce  
stworzyć sobie źródło  
zarobku przez fabrykację  
artykułów łatwy zbyt  
mających, zechce zwrócić  
się dołączając na odpo-  
wiedź 1000 mk. do Byd-  
goszczy, Pocz. 3 Sędziwoj. (168)

## WIELKA TANIA WYPRZEDAŻ RESZTEK 2 SERJI

(wyprzedaż resztek odbywa się w naszej Spółce 2 razy w roku)

Cheć dać możność wszystkim Czytelnikom „Gazety Gdańskiej” skorzystać z nabycia  
taniach resztek, które zostają ze sztuk wielkich tanich zapasów, postanowiliśmy  
z powodu noworocznego bilansu wysłać każdemu Czytelnikowi „Gazety Gdańskiej”  
po cenie własnych kosztów, następujące zimowe i wiosenne resztki 2 serji podzielone  
są na 4 gatunki i nadają się na śliczne męskie ubrania, kostiumy damskie lub pla-  
szcze i pokrycie bekiesz lub futra. Resztki te są z majerajów ubraniowych  
pierwszorzędnych fabryk, czysto welniane, pełnej szerokości we wszystkich kolorach.

Ze sztuki sprzedawano u nas po:

|                                   |                     |
|-----------------------------------|---------------------|
| GATUNEK „A” mkp. 45.900 za 3 mtr. | 18.000 mkp. za mtr. |
| „B” „C” „D”                       | 25.000 „ „ „        |
| „ „ „ „                           | 40.000 „ „ „        |
| „ „ „ „                           | 45.000 „ „ „        |

Do każdej resztki na żądanie Klienta wysyłamy komplet podszewki pod mary-  
narke, kamizelkę, spodnie, kieszenie i do rękawów po mkp. 25.500, wyższy gatunek  
po mkp. 28.000 i najwyższy gatunek po mkp. 35.500.

Resztki na palta jesienne i zimowe:

|                                  |                                                                                                                |
|----------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| GATUNEK „A” mkp. 72.400 na palto | Materiały te są grube, miękkie w ład-<br>nych kolorach, na lewej stronie mają<br>kratę, zamieniającą podszewkę |
| „B” „C” „D”                      |                                                                                                                |
| „ „ „ „                          |                                                                                                                |
| „ „ „ „                          |                                                                                                                |

Również posiadamy na składzie po cenach konkurencyjnych, między innymi na-  
stępujące towary: Płótna białe na pościel i bieliznę sztuka po 17 mtr po 90.000 i  
95.000, na metry po 5300 i 5500 mkp. Prześcieradła ze specjalnego płótna prze-  
ścieradłowego wysokiego gatunku po 18.500 mkp. za sztukę.

Zefiry na koszule w śliczne desenie po 4.800 i 5.300 mk. za mtr.  
Szewioty damskie podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 9.200 i 9.800  
mk. za mtr.

Firanki zagr. wyrobu, desenie ostatniej mody, szerokość na normalne okno, długość  
zaś na żadaną ilość metrów, posiadamy w 2 gatunkach po cenie 9000 mk. za metr.  
i 11500 mk. za metr. (na normalne okno potrzeba 3 metry)

Cajgi na ubranka dla dzieci, sukienki, robotnicze ubrania bardzo trwałe w no-  
szeniu po 4800 i 5800 mk. za metr.

Surówka na bieliznę i t.p.w najlepszych gatunkach 71 cm. szer. po 4500 mk.,  
80 cm. szer. po 5600 za metr.

Dymka, specjalne płótno na kałesony męskie 80 cm szer. bardzo trwałe w  
praniu po 5500 mkp. za metr.

Pościelowy oxford na posz. w kraty czerwone bardzo tr. wale po 4800 mkp. za mtr.  
Ręczniki białe gładkie i wafłowe 130 cm dług. po 5500 za sztukę.  
Czerwone płótno „Tyk” na wsypy nie przepuszczające pierzy po 5.800 i 6.500  
mkp. za metr. i wiele innych towarów po cenach konkurencyjnych.  
Wysła się pocztą za pobraniem. (Płaci się przy odbiorze).  
Opakowanie i przysyłka od 1 do 3-ch resztek mk. 4.000.  
UWAGA: Przy zamówieniach na tę tanią wyprzedaż resztek obowiązkowo jest  
załączyć w liście przy zamówieniach następujący kupon:

|                                     |                                                           |       |                                   |
|-------------------------------------|-----------------------------------------------------------|-------|-----------------------------------|
| Wyciąć i za-<br>łączyć do<br>listu. | Kupon na tanią sprzedaż resztek 2-iej serji.              |       | Ważne<br>Styczeń, luty<br>1923 r. |
|                                     | W Warszawskiej Sp. Manufakturowej, Warszawa, Jasna 18-20. |       |                                   |
|                                     | Czytelnik „Gazety Gdańskiej” Imię i nazwisko              |       |                                   |
|                                     | Poczta                                                    | Wiad. |                                   |
|                                     | Powiat                                                    |       | Ziemia                            |

BACZNOŚĆ! Kupon powyższy służy do nabycia tych tanich resztek i jest  
ważny tylko na przeciąg tego jednego miesiąca.

Jesteśmy pewni, że Czytelnicy „Gazety Gdańskiej” otrzymawszy od nas jedną lub  
kilka resztek, zostaną naszymi stałymi klientami i będą niezawodnie żądać innych  
towarów, które są opisane w nowym cenniku, a takowy jest dołączony do każdej  
resztki bezpłatnie.

Zamówienia wraz z dołączonym kuponem nadsyłać pod adresem:

„Warszawska Spółka Manufakturowa”.  
Warszawa, Jasna 18-20, tel. 243-80 i 171-28.

Przybywających do Warszawy osobiście prosimy o przedstawienie przy kupnie  
powyższego kuponu.

UWAGA: W razie gdy wysłany towar się nie spodoba, zamieniamy na inny  
lub zwracamy pieniądze niezwłocznie.

OSTRZEŻENIE! W ostatnich czasach konkurenci nasi chcą nas naśladować  
przedrukowują identycznie nasze ogłoszenia, wobec tego upraszamy zwrócić łaskawą  
uwagę na adres firmy naszej:

Warszawska Spółka Manufakturowa, Warszawa, Jasna 18-20,  
która już zaskarbiła sobie zaufanie naszych stałych klientów, o czym świadczą  
tysiące podziękowań gorących, napływających do naszej firmy. (149)

## Losy do 4 klasy

(Ciągnięcie 6 i 7 lutego b. r.)

Polskiej Państwowej Loterii Klasowej

połeca 1/1 po 4000,— mkp.

133 3/4 „ 3000,— „

1/2 „ 2000,— „

1/4 „ 1000,— „

J. Mówiński, Kartuz (Pomorze)

Kolektor państwowy.

## Kalendarze

posiada w wielkim wyborze Księgarnia Ruch,  
Kaszub. Rynek 21.

## PLANTA — PLANTA — PLANTA — PLANTA

## Sp. Akc. „PLANTA”

—: poleca wypróbowane mieszanki roślinne —:

ASTMOZA do picia przeciw duszycy (astmie) 132

LAPIFELOZA o przyjemnym smaku przeciw  
kamieniom żółciowym

KAPILOSAN do wzmocnienia włosów i mycia  
głowy

Sp. Akc. „PLANTA” Warszawa, Chłodna 43 Tel. 102-12.

200

Poszukuje się

## starszego służącego

z dobrimi świadectwami i dobrze poleconego, do  
Sopotu dla samotnego pana. Zpłoszenia uprasza się  
pod nr. 200.

## Uczennica

władająca językiem polskim w słowie i piśmie moż-  
się zaraz zgłosić

Administracja Gazety Gdańskiej  
Stadtgebiet 12.

161